

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświadczeniowych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pošta 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K.	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie 24 K.	ćwierćrocznie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 h 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadstawane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petiutowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało w etacie osobowym galicyjskich zarządów salinarnych kontrolora kasowego, Jana Cholewę, kasyerem w IX. klasie rangi, a asystenta kasowego, Bazylego Iwańskiego, kontrolorem kasowym w X. klasie rangi.

Henryk Sawicki, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Przeworsku, złożył dnia 21 czerwca 1911 r. przepisana przysięgę.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 lipca b. r. l. XVII. 9813/1 o zakazie przywozu zwierząt rzeźnych do Wirtembergii, tudzież zwierząt rzeźnych, siana i słomy do Saksonii z niektórych powiatów politycznych Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 lipca

Z Koła polskiego.

Na początku wczorajszego posiedzenia Koła Prezes dr. Biliński poświęcił gorące wspomnienie pozgonne śp. Józefowi Kościelskiemu.

Na życzenie p. Buzka stwierdzono, że Koło polskie uchwaliło następujący wniosek w sprawie bankowej: „Koło polskie oświadcza, że będzie głosowało za przedłożeniami bankowemi pod warunkiem, że Izba dopuści zabezpieczenie w drodze ustawodawczej możliwości rzeczywistego głosowania w sprawie podjęcia wypłat w gotówce“.

Dla sprawy zwalczania przyszyby wybrano komisję z 12 członków, w skład której weszli pp.: Bojko, Bomba, Długosz, Kolišcher, Lasocki, Matakiewicz, Osuchowski, Serwatowski, Skarbek, Starowieyski, Witos, Zamorski.

Z kolei przystąpiono do wyborów do komisji.

P. Stapiński oświadczył, że co do klucza ludowy są w porozumieniu z demokracją polską, a jest ich 36, więc należy się im po 4 mandaty w każdej komisji.

P. dr. Buzek wniósł, aby ze Szlazaaków i tych posłów, którzy do żadnej partji nie należą, dać po 1 zastępcy w wielkich komisjach.

P. dr. Kozłowski sprzeciwił się kluczowi, przez p. Stapińskiego podanemu i twierdził, że trzeba wybrać do komisji ludzi fachowych, obznajomionych ze sprawami, a nie dokonywać wyboru wedle klucza.

P. Ptasz wystąpił przeciw takiemu postępowaniu jako w praktyce niemożliwemu do przeprowadzenia i uczynił wnioski, ażeby Koło polskie rozdzieliło między grupy 6 mandatów do t. zw. wielkich komisji (składających się z 52 członków), przypadający zaś mu 7 mandat pozostawiło do wyboru całemu Kołu.

W głosowaniu uchwalono wniosek p. Stapińskiego.

Za wnioskiem tym głosował blok, t. j. ludowy, demokraci i konserwatyści krakowscy. — Za wnioskiem dr. Ptasza głosowała frakcja dem-narod., centrum katolickie i kilku konserwatystów.

Dłuższą dyskusję wywołała kwestya wyboru komisji wojskowej.

Poseł nar-dem. dr. Tertil oświadczył, że frakcja jego rezygnuje z mandatu do komisji wojskowej na rzecz dr. Kozłowskiego, dr. Kozłowski bowiem uchodzi słusznie jako wypróbowana siła, a jego praca wybitna w ostatniej sesji delegacyjnej znalazła wszechstronne uznanie.

Dr. Kozłowski mandatu nie przyjął, podziękował drowi Tertilowi za jego przychylnie słowa uznania i oświadczył, że wobec postanowienia statutu, iż członkowie do komisji wybierani są wedle klucza, mandatu ofiarowanego mu przyjąć nie może.

P. Dębski krytykował postępowanie większości w Kole. Na wniosek śp. dr. Korytowskiego uchwalono planowaną dyskusję polityczną odroczyć do srody.

Następnie wyznaczyło Koło członków do komisji izbowych.

Do komisji nietykalności poselskiej weszli pp.: Czaykowski, Lisiewicz, Ptasz, Ruebenbauer.

Do komisji legitymacyjnej pp.: Buzek, German, Lasocki, Rauch, Starowieyski, Wysocki.

Do komisji zapomogowej pp.: Baworowski, Bomba, Rychlik, Zamorski.

Do komisji drożynianej pp.: Gross, Haller, Lasocki, Steinhaus, Tertil, Witos, Zieleniewski.

Do komisji weterynaryjnej pp.: Bomba, Dębski, Lasocki, Serwatowski.

Do komisji prawniczej pp.: Banaś, Lasocki, Lisiewicz, Steinhaus.

Do komisji przemysłowej pp.: Angerman, Długosz, Gall, Götz, Halban, Sliwiński, Stesłowicz.

Do komisji urzędników państwowych pp.: Bomba, Gall, German, Lisiewicz, Matakiewicz, Osuchowski, Rusin.

Do komisji dla spraw narodowościowych pp.: Buzek, Jaworski, Kleski, Lasocki, Michejda, Średniawski, Starowieyski.

Do komisji bośniackiej pp.: Abrahamowicz, German, Götz, Jabłoński, Jachowicz, Leo, Tetmajer.

Do komisji oddłużenia gruntów pp.: Banaś, Gołuchowski, Ruebenbauer, Zamorski.

Do komisji konstytucyjnej pp.: Bojko, Dębski, German, Zamorski.

Do komisji rolniczej pp.: Baworowski, Długosz, Kleski, Myjak, Rey, Serwatowski, Zamorski.

Do komisji petycyjnej pp.: Jachowicz, Kleski, Lewicki, Osuchowski.

Z WARSZAWY.

W lipcu.

(„Nico o naszych lotniskach. — Premiery teatralne: „Cnotliwa Zuzanna“ Gilberta i tryumfy panny Messalówny — „Trzęsawisko“ p. Antoniny Dembińskiej. — Gościnne występy p. Romana Żelazowskiego — „Samson“ H. Bernsteina. — Górzeczka giełdowa. — Orgia loteryjne. — Projekt wystawy Napoleońskiej. — Otwarcie Sanatorium w Karolinie. — „Awiata“ i bandytyzm).

(Dokończenie).

Jak dalece pragnienie zrobienia pieniędzy jest potężnym i ogólnie ludzkim i jaki to wytrzymały instrument, tego dowodem są istniejące orgie, jakie wyprawiają handlarze biletów loteryjnych. Tu wciąż idzie gra na wyższą. Od szeregu lat losy podnoszą się w cenę i znajdują amatorów, którzy bez szemrania płacą, co im zorganizowana grupa spekulantów płacić każe. De nomine, losy loteryjne w ogólnej liczbie 23,500 rozdawane są przez urząd państwowy kolektorkom, przeważnie wdowom po wojskowych i urzędnikach. Kolektorek tych jest około 1000, z których tylko niewielka liczba otrzymuje większe partie biletów, pozostałe zaś mają po 10—20 losów.

De facto jednak wszystkie losy znajdują się w rękach dobrze tu znanych czterech „finansistów“, którzy wykupują je hurtownie od kolektorek, płacąc za los nominalnej wartości 12 rubli 60 kop. mniej więcej od 19 do 25 rubli, poczem rozdają je swoim subkolektorem, którymi są właściciele kantorów-weksli, dystrybucyi i sklepów zegarmistrzowskich, biorąc od nich po 31 rb. za los — ci zaś dopiero sprzedają je publiczności grającej po 32 do 34 rubli i więcej, jak to miało miejsce przy ostatniej loteryi. Do jakiej ceny dojdą bilety w rozpoczynającej się obecnie nowej grze, trudno przewidzieć. Urząd loteryjny jest tu bezsilny, a jak przy obecnym zwyczaju wydawania biletów tylko tak zwanym „firmowym“ kolektorkom (dla oszczę-

dzenia sobie trudu obsługiwania wszystkich amatorów) bezwiednie nawet dopomaga wyżskowski, który tylko gruntowna zmiana dotychczasowych w tej gospodarce stosunków może ukroić! Jakie zaś korzyści ciągną owi, jak ich tu nazywają „dzierzawcy“ loteryi, dość powiedzieć, że jeden z nich zarobił podobno na ostatnich pięciu klasach 60 tysięcy rubli!

Skończyła tedy swój zbyt krótkotrwały a olbrzymim powodzeniem cieszący się żywot wystawa „Starej Warszawy“, a to zamiłowanie pamiątek, jakie przy tej sposobności ujawniła nasza publiczność i zbliżająca się setna rocznica tak ważnego dla całej Europy roku 1812, dały pochoch p. Romanowi Walewskiemu do rzucenia w „Świecie“ projektu „wystawy Napoleońskiej“. Pan Walewski twierdzi, że dziewięć dziesiątych zabytków owego okresu znajduje się w Królestwie, na Litwie i w ziemiach zabranych, a że nie jest to stwierdzenie gołosłowne, o tem przekonac się może każdy, kto przejrzy wydawnictwo firmy Orgelbrandów, prowadzone przez p. Łunińskiego: „Napoleon I.“, będące nieczem innym, jak wystawą polskich, napoleońskich pamiątek w obrazkach. Pan Walewski rozstrzygając swój projekt przypomina niektóre pamiątki napoleońskie: ulubionego przez cesarza Plutarcha, zachowanego w Muzeum Czartoryskich, rogatywkę, nożyce „małego Napoleona“, mundury oryginalne różnych legij, przechowywane w nabożeństwie po prywatnych domach, wreszcie bogaty zbiór zabytków pułku chevaulegers'ów, jakiego niewątpliwie używałyby zbrojownia Krasieńskich.

Projekt, ani słowa, doskonale i wart, aby go jako z instytucji dobroczynnych lub społecznych wzięta szybko pod uwagę i postarano się wprowadzić w czyn, a niewątpliwie opłaciły jej się finansowo, jak Towarzystwu opieki nad dziećmi więzińców, idea „złotej margerytki“. Byłoby to prawdziwie połączenie pięknego z użytecznym i kto wie, czy nie będzie, bo jednak nie da się zaprzeczyć, że burza rewolucyjna, wyrzuciwszy nam dużo złego, wpłynęła korzystnie na inicjatywę społeczną. Raz po raz wydarza się fakt, który przeczy narzekaniom na gnuśność i bierność czekanie, co jutro przyniesie. Oto na przykład przed kilku dniami odbyło się poświęcenie zakładu dla niezamożnych nerwowych chorych w Karolinie. Mamy już jedną podobną instytucję w Drewnicy; ta jednak,

istniejąc od lat dziesięciu i rozwijając się pomysłnie, przyjmuje chorych jedynie umysłowo dotkniętych, dla nerwoców zaś, czyli niejako aplikantów tej straszliwej choroby nie było dotychczas odpowiedniego zakładu. Jaką zaś palącą był on potrzebą, nad tem niema się co i rozwodzić. Człowiek ubogi, dotknięty nerwowem cierpieniem, to przecież jedna z najniebezpieczniejszych istot na świecie. O ileż byłoby mu lepiej, gdyby zachorował na tyfus lub inną zapałną chorobę. Wziętoby go do szpitala i po pewnym, w przybliżeniu dającym się określić czasie, albo go wyleczony, albo umarłoby. Gdy tymczasem nerwy! Któż zdoła określić, kiedy i czem skończy się ich niedomaganie, jeżeli się mu w samych początkach nie zapobiegnie.

A jakże zapobiedz, gdy, jak dotychczas, szpitale nasze chorych tego rodzaju nie przyjmowały, leczenie zaś w domu, to rzecz dla biedaka absolutnie ponad jego środki. Wszystko to mając w uwadze, Towarzystwo opieki nad umysłowo i nerwowo chorymi zakrzętnęło się energicznie, ale cała energia na nich się nie przydała, gdyby jej nie poparła ofiarności publicznej. Z pierwszą pomocą pospieszył Bank handlowy, który ofiarował na sanatorium 5000 rubli z zastrzeżeniem, by jedno z łóżek w zakładzie było do rozporządzenia pracowników Banku.

Ale decydującą o losach Sanatorium okazała się darowizna 40.000 rb., którą złożyła p. Eugenia Kierbedziowa. Tu miejsce nadmienić, że szlachetna ta obywatelka jest właśnie ową wdową po inżynierze, o której królewskim darze na bibliotekę publiczną i Szkółkę sztuk pięknych pisałem w ostatnim liście.

Przy takim współdziałaniu społeczeństwa, a głównie jego wspólniaćmyślniej jednostki reszta poszła jak z płatka i oto w d. 16 h. m. nastąpiło uroczyste poświęcenie gmachu, wykończonego według wszelkich wymagań obecnej nauki na tem polu. Ceremonii poświęcenia dokonał biskup ks. Ruzzkiewicz w obecności zarządu *in gremio* i licznych zaproszonych uczestników, których umysłny pościg przewiózł do Brwinowa, stacyi kolei wiedeńskiej, tam bowiem znajduje się Karolin.

Zakład-sanatorium mogące pomieścić obecnie około 50 chorych za opłatą 1 rb. 50 kop. na salach, a 2 rb. 50 kop. w oddzielnych pokojach, urządzony jest prawie

z przepychem. Sale i pokoje tak są izolowane, że każdy chory zażywać może spokoju bez względu na to, co się w sąsiedztwie dzieje. Wszędzie oświetlenie elektryczne, ogrzewanie centralne, wzorowa kuchnia i pralnia, sala hydropatyczna, z dodatkiem kąpieli świetlanych i parowych, sala gimnastyki leczniczej, kąpiele słoneczne, powietrzne w zagajniku przesyconym wonią żywicy, wszystko to składa się na całość, z której zarząd Towarzystwa opieki z prezesem dr. Dydyńskim na czele śmiało dumnym być może.

Oczywiście nie spocznie on na laurach, bo żywi nadzieję, że niebawem około głównego budynku staną pawilony i umożliwią przyciągnięcie większej liczby osób. Ironiczna to i bolesna rzecz, życzyć takiej instytucji rozwoju i powodzenia, bo raczej należałoby pragnąć, aby społeczeństwo wcale jej nie potrzebowało, ale skoro takie pragnienie jest utopią, więc niechże jej się jak najlepiej wiedzie.

W każdym razie niech jej się wiedzie lepiej, niż naszej „Awiacie“, która po pełnym chwale i pięknych nadziei początku, ciężkie obecnie przechodzi chwile. Naprzód dotknęła ją katastrofa lotnicza, której ofiarą (szczęście, że tylko w kierunku silnych obrażeń ciała) padł jeden z jej filarów, świątliwy i wyborny lotnik p. Segno, teraz zaś stacza ciągłe walki z nachodzącymi ją bandytami. Ci sympatyczni panie tak przywykli uważać pole Mokotowskie za teren swoich popisów, że gdy się tam rozgospodarowała „Awiata“, nie mogą jej wprost tego darować. I oto odbywają się tam ciągłe starcia. Robotnicy nie mogą spokojnie pracować, awiatorzy wlatywać, bo wciąż napadają ich zbójce, których oni biorą do niewoli, a których znowu większa partya kolegów odbija i tak bez końca. Może to mieć smutne dla przedsiębiorstwa „Awiaty“ następstwa, bo praca z browningiem w rękę jest absurdem. A wszystko dlatego, że owo pole Mokotowskie stanowi pas neutralny, o który nie chce się troszczyć policya warszawska, twierdząc, że to „jeszcze wieś“, ani gmina właściciwa, wołając, że to „już miasto“. Więc jak tak dalej pójdzie, to pracownicy „Awiaty“ będą zmuszeni spisywać zawczasu testamenty, a w najlepszym razie zanawiać sobie miejsca... w Karolinie.

Lascaro.

Do komisji sanitarnej pp.: Bis, Gołuchowski, Sliwiński, Zamorski.

Do komisji gospodarstwa społecznego pp.: Angerman, Długosz, Halban, Lubomirski, Skarbek, Zaraniski, Zieleniewski.

Do komisji budżetowej pp.: Angerman, Głabiński, Kędzior, Kolischer, Korytowski, Leo, Rosner.

Do komisji kolejowej pp.: Biały, Gall, Lubomirski, Osuchowski, Rauch, Rey, Wróbel.

Do komisji ubezpieczenia społecznego pp.: Biały, Buzek, Jachowicz, Osuchowski, Serwatowski, Sredniawski, Stesłowicz.

Do komisji skarbowej pp.: Abrahamowicz, Gross, Korytowski, Kubik, Leo, Rey, Skarbek.

Do komisji socjalno-politycznej pp.: Czaykowski, Jaworski, Lasocki, Łyszczarz, Skarbek, Sliwiński, Zaraniski.

Do komisji wojskowej pp.: Biały, Bomba, German, Haller, Leo, Tertit, Wysocki.

Do komisji szkolnej pp.: Angerman, Halban, Londzin, Rychlik, Starowiejski, Tetmajer, Zamorski.

Do komisji prasowej pp.: Lisiewicz, Ptas, Rosner, Tetmajer.

Do komisji regulaminowej pp.: German, Jabłoński, Jaworski, Rubenbauer.

Do komisji należytości skarbowych pp.: Czaykowski, Łazarski, Ptas, Smiłowski.

Do komisji podatkowej pp.: Gołuchowski, Gross, Leo, Matakiewicz, Ptas, Witos, Wróbel.

Wiedeń. Deputacja miasta Oświęcimia pod przewodnictwem p. dr. Łazarskiego zjawiła się wczoraj u Prezesa Koła polskiego i P. Ministra Galicji, prosząc, aby przy wytyczeniu trasy zachodniego skrzydła kanału galicyjskiego Oświęcimia nie pominięto.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby przy pierwszym czytaniu ustawy bankowej mowca generalny *pro p.* Stółzla rzekł się głosu.

Po faktycznych sprostowaniach przekazano przedłożenie bankowe komisji.

P. Prezes gabinetu o drożyznie mięsa.

Następnie odpowiedział bar. Gautsch na interpelację p. Stółzla i tow. w sprawie drożyzny mięsa.

Mowca stwierdził na wstępie, że zasadnicze postanowienia o handlu bydłem, mięsem i innymi surowymi produktami mięsnymi wewnątrz wspólnego obszaru cłowego, u normowane są w artykule XX. traktatu ugodowego, który zawiera również szczególne tożsamości z rządem węgierskim. Te szczególne postanowienia zawarte są w motywach operatu ugodowego i były przedkładane parlamentowi, przeprowadzono o nich dysku-

syę w komisji ugodowej, a nawet odbyło się nad nimi formalne głosowanie. Parlament więc rzeczywiście uchwalił artykuł XX. wraz z tymi szczegółowymi przepisami wykonawczymi i niema bynajmniej wątpliwości co do ważności wspomnianych postanowień. Artykuł XX. orzeka więc, że postępuje się wspólnie co do wstrzymania przywozu i przewozu bydła, mięsa i surowych produktów z państw, z których przywóz i przewóz połączone są z niebezpieczeństwami weterynaryjnymi. Z tego więc wynika, że żadne z obu państw bez zgody drugiego nie może przywozić mięsa zagranicznego, ani produktów surowych z państw niepewnych pod względem weterynarno-politycznym.

P. Prezes gabinetu wskazał dalej na to, iż wspomniane postanowienie zresztą nie jest nowe i także już pierwiej istniało.

Aby zapobiedz wszelkim nieporozumieniom, wywołanym wiadomością o jakiejś tajnej umowie, odczytał P. Prezydent Ministrów także dłuższy ustęp tych postanowień, w którym powiedziano, że w razie różnicy zdań w tych wypadkach uznane ma być za obowiązujące zdanie tego Rządu, który jest za ostrzejszym postępowaniem. Umowa z 16 marca 1909 nie ma nic wspólnego z przywozem mięsa z Argentyny i zawiera jedynie postanowienie programu rokowań z państwami bałkańskimi, a jest rzeczą naturalną, że ten program musi być utrzymany w tajemnicy.

Następnie udzielił mowca wyjaśnień w sprawie dotychczasowych rokowań z rządem węgierskim. Ze względu na doniosłość tej sprawy zwrócił się P. Prezydent Ministrów przed kilku dniami do rządu węgierskiego z prośbą o zgodę na dowóz nowej przesyłki mięsa argentyńskiego.

W najbliższych dniach odbędą się rokowania ustne z rządem węgierskim.

Z tego, co tu powiedziane — ciągnął br. Gautsch dalej — może Izba przekonać się, że zarzuty, skierowane przeciw byłym Ministrom, są niesłuszne. W szczególności stwierdza br. Gautsch, że dr. Weiskirchner postępował w tej sprawie w zupełnym porozumieniu z Radą Ministrów.

P. Prezes gabinetu opisuje następnie dotychczasowe doświadczenia, poczynione z mięsem argentyńskim i wskazuje na to, że sprzedaż mięsa, zwłaszcza w Wiedniu, natrafiła na trudności, ponieważ jakość tego mięsa nie odpowiadała ludności wiedeńskiej do gustu, do dziś jest jeszcze 327 ton mięsa argentyńskiego niesprzedanych, 54 ton wysłano do Szwajcaryi, 232 odesłano z powrotem do Tryestu. (Okrzyki: Słuchajcie, słuchajcie!)

Mowca oświadcza, że Rząd nie może zgodzić się na zniesienie obowiązku deklaracyjnego co do pochodzenia mięsa, gdyż nie można publiczności wprowadzać w błąd. — Import mięsa argentyńskiego nie wpłynął na ceny, nie można więc powiedzieć, by przyniósł szkodę interesom rolniczym.

Sądzi tedy br. Gautsch, że bez przeszkody byłby możliwy dalszy import z zagranicy dla pokrycia zapotrzebowania konsumpcyjnego.

Następnie P. Prezydent Ministrów mówił o konieczności podniesienia hodowli bydła i wskazał na poczynione w tym kierunku

ku zarządzenia Rządu. Także w Galicji i na Bukowinie, które to kraje są, jak wiadomo, „spiechrzem mięsnym“ Austrii, udało się w ostatnich czasach stworzyć Towarzystwa dla użytkowania bydła z ograniczoną poręką. Towarzystwa te, oprócz sprzedaży i wysyłki bydła do Wiednia, mają także przystąpić do bicia bydła i do transportów mięsa na zachód.

Bar. Gautsch wyraził nadzieję, że następstwa starań o podniesienie swojskiej hodowli bydła i organizacyi dotyczących nie długo na siebie dadzą czekać. W wielkich miastach należałoby przeprowadzić decentralizację sprzedaży mięsa. W tym celu przyrzeka P. Prezydent Ministrów udzielić na przeciąg 3 miesięcy zniżek taryfowych na mięso, pod warunkiem, że interesowane miasta zgodzą się na zniżenie ze swej strony istniejących opłat miejskich. Rząd będzie starał się, by i koleje prywatne udzieliły odpowiednich zniżek. Rząd użyje wpływu, by w razie drożyzny mleka, rozszerzone zostały źródła aprowizacyi, oraz by udzielono zniżek taryfowych na wielkie odległości. Zbudowane będą także odpowiednie wagony z chłodzarniami. Taryfy na paszę, które doznały już zniżek, będą w niektórych okolicach jeszcze bardziej zniżone. Bar. Gautsch podniósł też konieczność lepszej organizacyi targów i aprowizacyi w wielkich miastach, które nie odpowiadają stosunkom nowoczesnym, a zakończył prośbą, by Izba była przekonana, iż Rząd w tej ważnej sprawie spełni swój obowiązek.

Dyskusya nad wnioskami nagłymi.

Przystąpiono do dyskusji nad wnioskami nagłymi.

Przewodniczący zawiadomił, że także p. Trylowski uczynił wniosek w sprawie Drohobycza z wezwaniem Rządu do rewizyi wszystkich postanowień o użyciu broni, o posługiwaniu się wojskiem i zandarmeryą, oraz do zmiany przepisów o zakładaniu kajdan. Przewodniczący oświadczył, że wszystkie te wnioski będą razem traktowane a mianowicie wnioski: pp. Bilińskiego, Diamanda, Breitera, Strauchera, Wityka, Dnicstrzajskiego, Kuryłowicza i Trylowskiego.

Najpierw zabrał głos p. Biliński: Szczerą radość, jakiej doznawał każdy zwolennik parlamentu z powodu przebiegu nowych wyborów, gdyż nasza Izba miała być zasilona nowymi posłami, — zamąciły wypadki drohobyckie. Jesteśmy przyzwyczajeni do pewnych daleko idących nieprzyjemności, do niepokoju, lecz ażeby z okazji wyborów miała popłynąć krew, tego nikt z nas nie przewidywał i zajścia te całą ludność Austrii, a zwłaszcza naszego kraju napełniły przerażeniem. Jesteśmy jeszcze dziś pod wrażeniem strasznego nieszczęścia, mimo, że ofiary są już w grobie. Pod wrażeniem tego uczucia i z tego stanowiska zgłosiliśmy nasz wniosek, ażeby wymierzona była stosowna kara. Po każdej publicznej katastrofie szuka się winnych.

W tej chwili nie możemy ich wskazać, ale moglibyśmy powiedzieć, że są pewne osobistości i korporacje, które z góry przedstawiać można jako niewinne. Przedewszystkiem nieszczęśliwe ofiary, dzieci i kobiety,

które przypadkowo stały na placu, gdy padły strzały. Niemniej niewinny był poseł i kandydat, który natychmiast po nieszczęściu uzyskał znaczną większość mandatów i przez to w każdym razie znacznie poparł przeprowadzenie gruntownego śledztwa. Niemiędzy dalej — co przedewszystkiem musimy podkreślić, jest kraj, nieszczęśliwy kraj, który oplakuje śmierć wielu obywateli, a narażony jest na generalizowanie z powodu wypadków w Drohobyczu. Spodziewam się, że w tej Izbie nie będzie on narażony na to niebezpieczeństwo, ażeby mówiono ogólnikowo „wybory galicyjskie“. (Okłaski z ław polskich).

Zajmujemy to stanowisko: Kto jest winien, musi wykazać śledztwo, czy agitatorowie, czy wprowadzeni w błąd zastępcy ludu, czy lokalne organa gminne, miejscowa polityczna władza, czy organa wojskowe. — Zbadanie tego wychodzi po za moją sferę, a tem mniej mam prawo i mogę wyrokować. To jest powodem, dlaczego zgłaszamy wnioski o przeprowadzenie ścisłego śledztwa i dochodzeń. Żądamy sprawiedliwego, niezawisłego i bezwzględnie śledztwa (Okłaski wśród posłów polskich), bez względu na to, o kogo idzie, aby winny bez względu na osobę był tak ukarany, jak tego wymaga ustawa (Okłaski z ław polskich), ażeby nieszczęśliwym ofiarom Państwo pospieszyło z całkowitem wynagrodzeniem. Proszę, bądźcie panowie przekonani, że my zupełnie odczuwamy całą powagę nieszczęścia, ale proszę też, aby nam oszczędzono tego, iżby na nieszczęśliwy kraj jeszcze moralny spadał ciężar (Potakiwania). Z tem ograniczeniem powtarzam apel do panów kolegów, aby oświadczyli się razem z nami za najostrożniejszymi zarządzeniami, aby Państwo nie doczekało się drugi raz tego, co stało się w Drohobyczu. (Żywe okłaski z ław polskich).

Następny mowca p. Diamand zauważył, że każda sesya rozpoczyna się dyskusją o wyborach w Galicji. Panująca tam klasa odpowiada za nadużycia, przy których pomocy z całą bezwzględnością stara się o zachowanie władzy w swych rękach.

Mowca obszernie rozwiódł się na temat stosunków politycznych i ekonomicznych w Drohobyczu. Tam — wywodził — tylko grupy kapitalistyczne, posiadające pola nafłowe, grają rolę i faktycznie sprawują władzę, usuwają i mianują urzędników. Grupy kapitalistyczne zwalczają się wzajemnie przy wyborach, chcą przeprowadzić swoich kandydatów. W Drohobyczu niema różnic politycznych lub społecznych. Dr. Loewenstein nie miał przeciwnika politycznego; stronictwa tamtejsze były skłonne uznać dr. Loewensteina za swego, szło tylko o to, czyim on jest kandydatem i komu będzie służył.

Rząd — ciągnął p. Diamand dalej — nie uczynił, aby wystąpić przeciw mańi drohobyckiej, jest więc odpowiedzialny za tamtejsze morderstwa. Mańa drohobycka — słowa mowcy — nie cofa się przed żadnym środkiem, nawet morderstwem.

P. Diamand wystąpił następnie przeciw staroście Piątkiewiczowi, który — zdaniem jego — nie umiał spełnić swego zadania, a po-

Z teki pośmiertnej Elizy Orzeszkowej. ¹⁾

Drobizgi.

Obok wielkich i podniosłych pomysłów, przyobleczonych w artystyczną szatę kilku-tomowych nieraz powieści, Eliza Orzeszkowa kreśliła, jak wiadomo, mnóstwo mniejszych obrazków z różnych sfer i z różnego świata. Na wszystkie strony rozrzuciła w aforyzmach tyle pięknych zdań i myśli, że, gdyby udało się zebrać je wszystkie razem, złożyłyby się z nich tom obszerny. Czasami, gdy na prośbę przyjaciół obdarzała ich swoją fotografią, czyniła to w sposób tak delikatny i u-przejmy, jak subtelną była cała istota najszej wielkiej autorki. Obdarowany znajdował niespodzianie na odwrotnej stronie fotografii kilka myśli niepowszednich, lub mały, piękny i jak miniatura skończony, obrazek.

Podajemy tu kilka takich dedykacyj, skreślonych na fotografiach zwykłego formatu gabinetowego.

L. Méyet.

I.

Panu Henrykowi Nusbaumowi ²⁾.

...Mniemałam niegdys, że wiem, ale dziś już i zgadnąć nie mogę, co zjednywa serca ludzkie i uśmiechy losu. Doświadczenie zachmurzyło mi życie myślą, że Anioł

¹⁾ Przedruk wzbroniony.

²⁾ Brat profesora Józefa Nusbauma-Hilarowicza, znakomity lekarz i pisarz polski mieszkający w Warszawie.

szczęścia jest nieprzejednanym wrogiem Anioła sprawiedliwości.

Jednak marzenia są tem dla duszy, czem dla drzewa mech dobroczynny, który obrasta je mocno i chroni od mrozących wiatrów. Marzę więc jeszcze, że kiedy niekiedy, nad wybranymi głowami, wrodzy Aniołowie podają sobie dłonie.

...Mniemałam niegdys, że wiem, ale dziś już zgadnąć nie mogę, co jest trwałego na ziemi. Doświadczenie zachmurzyło mi życie myślą, że duch czasu przerabia ogień na zgliszczą i perły na lzy.

Jednak marzenia są tem dla duszy, czem dla trawy palonej skwarem wieczną rzeźwością ciekący strumień. Marzę więc jeszcze, że kiedy niekiedy, w sercach wybranych, wzrastają kwiaty uczuć niesmiertelnych.

...Pragnę, aby posłuszny Aniołowi sprawiedliwości Anioł szczęścia towarzyszył życiu Pana — i proszę u obu, aby mię obdarzyły przyjaźnią Pana braterską i trwałą.

El. Orzeszkowa.

20 listopada 1883 r. Grodno.

2.

Panu Janowi Karłowiczowi. ³⁾

Przez wiele lat Oneston chodził po drogach Erebu, biorąc w siebie ich uciechy przelotne, smutki długie, blaski znikome, zmroki trwałe; a gdy przestąpił próg świata innego, zleciał ku niemu chór duchów ciekawych.

— Długoś wędrował! Bogaczem przybywać nam musisz!

Oneston rozwarł ręce puste.

³⁾ Zmarły w Warszawie w 1906 r. uczonej językoznawca i publicysta.

— Jakto? Takiś ubogi? Gdzież skarby zebrane?

— Jakie?

— Miłość, tak słynna w Erebie?

— Skrzydłata jest. Uleciała.

— Fortuna?

— Jednym obrotem koła swego czyni sto mil drogi.

— Sława?

— Chmurą wzbija się w górę, deszczem opada na serca, echemi kona po dolinach, wiatry ją rozpraszają, światło gwiazd gasi.

— Przyjaźń?

— Płaczące nad kwiatami zwiedzonymi!

— Wdzięczność?

— Śmiecie się z ładu, o duchy!

Zdumione stały.

— Tak więc przybywa z Erebu Oneston natchniony, sławiony, szczęśliwym zwany?

Wtem zawołały:

— Patrz! Patrz! A ten klejnot piękny? Zkądś go wziął? Od kogo otrzymał?

W dłoni Onestona, napełnionej trochę mgłnym dymu, świecił promyż złoty, nie czysta, równa, jaśniejąca, taka, jakie Heljos rzuca na Ereb w dniach swego tryumfu.

Oneston rzekł:

— To mi dał Agaristes, najdoskonalszy z mieszkańców Erebu, który był dla mnie długo i doskonale dobrym, a zapewne, o duchy, opuści Ereb z rękoma pustemi!

3.

Panu Leopoldowi Méyetowi

na pamiątkę.

Z podań litewskich.

Wielkim panem było słońce, przyswiecające Litwie starożytną, po niebie jeździło wozem, zaprzężonym w trzy bieguny, z których jeden był srebrny, drugi złoty, trzeci brylantowy, a na usługach swych miało dwie

księżniczki niebieskie: jutrznię różanolicą i gwiazdę wieczorną ze złotymi włosy. Pierwszej z księżniczek na imię było Auszra, drugiej Wakaryne.

Dziewczyna młoda, której w nocy przysniły się konwalie, w świt błękitny wybiegła przed próg Nuny i ku wschodowi wyciągając ręce, wołała:

— Auszro! O, Auszro! Wznijdz nad ziemię, wyprzedz z nocy dzień! Pilno mi po kwiaty!

Ale Auszra, brzeg różowego czoła z nad krawędzi ziemi wychylając, rzekła:

— Nie mogę jeszcze wzniść! Muszę dla Pana mego, słońca, ogień rozniecić!

Dzied siwy, któremu dzień nuda starości w trzykroć wydłużyla, ku zachodowi zamglony wzrok obrócił i z progu Nuny wołał:

— Wakaryne! O, Wakaryne! Wznijdz nad ziemię i wyprzedz z dnia noc! Pilno mi usnąć!

Ale Wakaryne, złotym puklem włosów z nad krawędzi ziemi pobłyskując, rzekła:

— Nie mogę jeszcze wzniść, bo muszę Panu memu, słońcu, łożę słać!

Dziewczyna młoda i dzied siwy ztorczyli lenistwo księżniczek niebieskich, lecz, gdy dzień nastał, ona kwiatów nie znalazła, bo pożarły je żubry, a gdy noc nastala, on nie usnął, bo na powiekach usiadł mu żal gorzki i wyszał z nich wszystek sen.

Zaś słońce, Pan wielki, tryumfalnie i niezmiennie przejeżdżało niebiosą w trzy potężne bieguny, którym ze srebra, złota i brylantów nie ubył żaden atom blasku, — choć dziewczyna płakała po kwiatkach pożartych, a dzied tęsknił do wysysanego mu z powiek przez żal gorzki — snu.

1901 r. Marzec. Grodno.

El. Orzeszkowa.

winiem był o tem wiedzieć P. Namiestnik i porucznik bar. Bienerth (Wesołość).

Mowca kreśląc działalność starosty Piątkiewicza zarzucił mu, że już od początku służył się asystencją wojskową i często ją powoływał, aby zniszczyć socjalistów. Mowca przypominając znane zajścia w Kasie chorych w Drohobyczu, żalił się na to, że mimo przyrzeczenia P. Ministra spraw wewnętrznych Hardtla, starosta Piątkiewicz nie usunął go. P. Minister spraw wewnętrznych — słowa P. Diamanda — nie ma wcale władzy, gdy idzie o starostów galicyjskich. Mowca uskarża się na rzekome nadużycia wyborcze w Galicji, a omawiając szczegółowo zajścia drohobyckie, twierdzi, że ułożono tam listę wyborców w ten sposób, iż po terminie reklamacyjnym wpisano jeszcze tysiąc wyborców.

Panowie — mówił dr. Diamand — którzy zawsze twierdzą, że są partją utrzymującą Państwo, sami podkopują własną egzystencję, gdyż nie zawsze naród będzie padał ofiarą; przyjdzie czas, kiedy za to zapłacić będą musieli ci, którzy dziś rządzą. (Okłaski u socjalistów). Mowca opowiada, że w Drohobyczu w wielkiej sali wyborczej ustawiono osobno ławkę dla mężów zaufania, urną zaś była skrzynka, wysokości stołu, w której żadnej manipulacji nie można było skontrolować. Należało — mówi — natychmiast usunąć starostę, tymczasem go nawet nie zasuspendowano, dano mu tylko urlop. W Galicji — dalej ciągnął mowca — wogóle ubogi człowiek nie widzi karty legitymacyjnej, ani niezapisaną kartę głosowania. Każdy biedak zniechęcony bywa do sprzedania głosu. W Kolumny pułkownik Pfeifer, widząc wzburzenie ludności z powodu zajść wyborczych, powie dział starości: „Ja nie będę pańskim współnikiem, oddaj pan legitymację, albo idę i niech pan sobie robi bezemnie”. Słowa te zasługują, aby je uwiecznić złotymi głoskami w dziejach.

Mowca opisując zajścia w dniu krytycznym w Drohobyczu, opowiada, że gdy przed południem dwaj żołnierze zostali zrzucony z koni, porucznik zwrócił się do wzburzonych ludzi i rzekł: „Ludzie nie róbcie tego, nie bójcie się, nie jestem takim łotrem, którzy na was kazali strzelać”. To ludność uspokoiło. Po pauzie komisarz opowiadał swoim znajomym, że będą strzelali i prosił ich, by ustąpili i rzeczywiście nagle padły strzały, nikt nie wiedział dlaczego. Jeden robotnik, zwolennik dr. Loewensteina, padł z przeszłą pierśią, później dobito go jeszcze bagnietami. (Okrzyki oburzenia). Pewien szlusz, który odezwał się do żandarmów: „Nie strzelajcie do nich, przecie to ludzie!” został zabity. Dziewczynę, która wracała od krawca ze suknią ślubną, zastrzelono. Ojciec pogrzbawszy córkę, rzucił przekleństwo, na które wszyscy zebrani odpowiedzieli głośno „Amen!” Takie to było oburzenie całej ludności.

Zdaniem mowcy, należy stworzyć ustawowe uregulowanie lokalów wyborczych na wzór Niemiec, by wybory rzeczywiście były możliwe. Nadużycia wyborcze stały się w Austrii, wedle dr. Diamanda, instytucją, do której wszystkie stronnictwa roszczą sobie pretensje. Należy wydać ustawę o odpowiedzialności Państwa za nielegalne urzędowanie urzędników, oraz za szkody zjad powstające. Należy wybrać specjalną komisję, która zajęłaby się wyborami w Drohobyczu. Izba jest za te zajęcia współodpowiedzialna, ponieważ nie weryfikowała poprzednich wyborów; gdyby nie to, nadużycia nie byłyby się powtórzyły. Śledztwo nie powinno być tylko pozorne i nie powinno niczego zataić.

W starostwie drohobyckim — wywołał mowca — są urzędnicy, którzy tkwią w kieszeniach mafii, mowca oglądał odpowiednie pokwitowania. O starości tego dr. Diamand nie twierdzi, bo niema na to danych, a prosi o przyjęcie wniosku, w którym powiada, że to nie wniosek partyjny, ale leży w interesie ogółu. Trzeba, mówił, usunąć nadużycia przy wyborach galicyjskich, by się nie doczekać powtórzenia takich wyborów i nie musieć piętnować większości Koła, jako zbrodniarzy, a razem z nimi i Ministrów. (Żyje okłaski u socjalistów).

Na tem obrady przerwano. Następnie dokonano wyborów do komisji bankowej i odczytano wpływy, wśród których znajduje się przedłożenie rządowe o traktacie handlowym z Czarnogorą, który odesłano do komisji gospodarczej.

Między wnioskami są wnioski: p. Oleśnickiego o ustanowienie minimum egzystencji dla właścicieli realności chłopskich, p. Wityka o zaprowadzenie równego, tajnego, bezpośredniego, powszechnego prawa wyborczego do Sejmu galicyjskiego, p. Wityka o zaprowadzenie 8-godzinnego dnia roboczego w przemyśle naftowym.

Dziś Izba obraduje od godz. 10 rano. Na porządku obrad wybory do komisji i pierwsze czytanie wniosków w sprawie drożyny mięsa.

Konferencya przewodniczących klubów.

Wczoraj odbyła się konferencya przewodniczących klubów, na której z wielu stron podnoszono konieczność przyspieszenia prac Izby, gdyż ze względu na

upały niemożliwe jest sesję przeciągać do przyszłego tygodnia.

P. Seitz domagał się, by Izba załatwiła także wnioski o postawienie poprzedniego gabinetu w stan oskarżenia.

Ukonstytuowanie komisji bankowej.

Komisja bankowa ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Laginię, a jednym z zastępców p. Kolischera.

Referentem dla Izby został p. Kuranda.

Wiedeń. Deputacya syndykatu sprawozdawców parlamentarnych z p. Singerem na czele udała się wczoraj po południu do Prezydenta Izby dr. Sylwestra z wizytą powitalną. Prezydent oświadczył na przemówienie p. Singera, dziękując za życzenia i podnosząc wartość prasy dla całego życia publicznego, w szczególności dla parlamentu, który ma łatwiejsze zadanie, jeśli prasa przedmiot obrad Izby dokładnie oświeci, że utrzymywał zawsze ściśle stosunki z prasą, a obecnie również chce z nią pozostawać w kontakcie.

Wiedeń. *N. Fr. Presse*, mimo zaprzeczeń, twierdzi znowu, jakoby Polacy chcieli pośredniczyć w utworzeniu większości. Niemcy i Czesi godzą się, że rekonstrukcyja gabinetu połączona być może tylko z utworzeniem większości. Polacy chcą więc, żeby w Pradze zapoczątkować ugodę, a skoro tylko komisje ugodowe będą utworzone, przystąpić do rekonstrukcyi gabinetu, przyczem Niemcy dostaliby dwa portfele parlamentarne, oprócz Ministra-rodaka.

N. Fr. Presse niezupełnie wierzy temu pośrednictwu Polaków, jednak zgóry zastrzeżę się przeciw niemu. i mówi, że tylko po zupełnem przeprowadzeniu ugody możliwy jest gabinet koalicyjny.

Wiedeń. *N. W. Tagblatt* donosi: Wobec pogłosek o rokowaniach na rzecz polsko-ruskiej ugody donoszą nam z ruskiej strony:

„Nie można wprawdzie mówić wprost o ugodzie, ale tylko o próbie „modus vivendi”. Urzędowanie z Rusinami dotąd nikt nie mówił. Idzie o dwie kwestye, które potrzebne są dla „modus vivendi”. Są to mianowicie: kwestya uniwersytecka i sejmowa reforma wyborcza. Pierwsza kwestya może być tylko w Radzie państwa załatwiona, gdy Polacy rokowania prowadzić chcą na gruncie Sejmu galicyjskiego. Reforma sejmowa oczywiście należy do kompetencji Sejmu, ale Rusini życzą sobie, aby już w Wiedniu tę kwestyę przygotowano, nie przez bezpośrednie wmięszanie się Rządu, ale przez pewne usługi Rządu.”

Budżet państwowy.

Przedstawiony przez P. Ministra skarbu preliminarz budżetu na r. 1911 zawiera następujące pozycje:

Wydatki w koronach: I. Najw. Dwór Cesarski 11,300,000. II. Kancelarya gabinetowa 189,637. III. Rada państwa 4,165,083. IV. Najwyższy Trybunał 67,156. V. Rada Ministrów i Trybunał administracyjny 5,072,110. VI. Wydatki wspólne 386,459,937. VII. Ministerstwo spraw wewnętrznych 54,178,960. VIII. Ministerstwo obrony kraj. 97,107,350. IX. Ministerstwo oświaty 105,560,789. X. Ministerstwo skarbu 855,567,303. XI. Ministerstwo handlu 223,219,880. XII. Ministerstwo kolei 749,776,900. XIII. Ministerstwo rolnictwa 59,345,024. XIV. Ministerstwo sprawiedliwości 87,713,967. XV. Ministerstwo robót publicznych 100,570,970. XVI. Zarząd budowli państw. 4,181,173. XVII. Nowe budowle, administracyja, adaptacye 25,374,280. XVIII. Najwyższa Izba obrachunkowa 717,400. XIX. Emerytura 111,141,224. Razem koron 2,881,709,143.

Dochody: V. Rada Ministrów i Trybunał administracyjny 3,006,600. VII. Ministerstwo spraw wewnętrznych 2,236,239. VIII. Ministerstwo obrony krajowej 1,571,203. IX. Ministerstwo oświaty 17,146,199. X. Ministerstwo skarbu 1,761,501,800. XI. Ministerstwo handlu 205,429,560. XII. Ministerstwo kolei 811,159,400. XIII. Ministerstwo rolnictwa 28,138,756. XIV. Ministerstwo sprawiedliwości 4,551,263. XV. Ministerstwo robót publicznych 40,254,370. XVI. Zarząd budowli państwowych 621,660. XVII. Nowe budowle, administracyja, adaptacye 789,222. XIX. Emerytura 10,302,500. Razem koron 2,881,758,722.

Nadwyżka dochodów nad rozchodami wynosi 49,579 kor.

Z poszczególnych pozycji wymienić należy następujące:

Ministerstwo oświaty: Akademia sztuk pięknych w Wiedniu 374,139 kor., Akademia sztuk pięknych w Pradze 199,601 kor., Akademia sztuk pięknych w Krakowie 122,604 kor., na cele popierania muzyki i literatury 1,048,778 kor., na stypendya dla kształcących się w sztuce, zakupno dzieł sztuki, subwencye dla przedsiębiorstw artystycznych 50,000 kor. Na cele archeologii,

badania i konserwacyi zabytków sztuki 227,487 kor.; na odnawianie dawnych pomników i budowli 130,000 kor. W dziale tym pomniejszono dotacye dla Galicji w wysokości 44,700 kor.

W dziale wyznań przeznaczono dla poszczególnych krajów ogółem sumę koron 25,473,403. Z tego wypada dla Galicji: Na przebudowy i wewnętrzne urządzenia 15,000, dodatek 10,000, dodatek na budowy 99,264, na fundusz zakładowy 4000 kor. W dziale wydatków na ordynacye i domeny figurne kwota 2,854,180 kor. Z funduszu tego Galicja uzyska: 18,000 na budowę drogi z doliny Jaworzyskiej, począwszy od 2-315 kilometra do 3-9 kil. jako pierwszą ratę, na budowę gościńca z Powroźnika do Tylicza 26,000 kor. rata druga.

Z sum przeznaczonych dla wyższych zakładów naukowych, w kwocie 15,047,577 kor., przypada na Uniwersytet we Lwowie 1,377,560 kor. na rok 1911, na następny 100,000 kor., razem 1,377,560 kor. Prócz tego pozycya dodatku na pomoc szkolną i uszkodzenia wynosi 27,618 kor. Uniwersytet krakowski otrzyma 1,513,495 kor., wraz z dodatkiem 83,050 kor. Politechnika we Lwowie 700,135 kor., z dodatkiem 38,450 kor., Akademia weterynaryjna we Lwowie 157,735 kor. z dodatkiem 2000 koron.

Na szkoły średnie w Galicji przypada ogółem 200,985, subwencye i dodatki wynoszą 30,000 kor., szkoły ludowe 11,486 kor.

Ministerstwo skarbu: Zarząd loteryj 20,721,000, drukarnia państwowa 7,223,923 koron, kopalnia soli i zarząd 18,225,615, wyrób tytoniu, administracyja, fabrykacya i trafiki 114,315,800 kor., zarząd długu Państwa, procenty i spłaty 177,152,966. Zarząd długów poszczególnych krajów, wchodzących w skład Monarchii, procenty i spłaty 499,501,693 kor.

Ministerstwo handlu: Biura pośrednictwa pracy, subwencye dla poszczególnych Towarzystw dla popierania handlu, na ochronę emigrantów, subwencye, ogółem 10,180,210 koron. Na urząd inspekcyjny w sprawach przemysłu 1,039,680 kor., na budowę i utrzymanie sieci telefonicznych i telegraficznych 10,502,720 koron.

Ministerstwo kolei wyznacza na koszt zarządu kolei państwowych 542,206,470 koron. Na inwestycye, ulepszenia na liniach kolei państwowych i zakupno materiałów zapasowych wstawiono kwotę 749,776,900 koron.

Ministerstwo rolnictwa wyznacza na zakłady naukowe, na popieranie gospodarstw rolnych, melioracye sumę 26,879,495 koron; na nadzór nad kulturą krajową 2,937,764 kor.; hodowlę koni 7,120,620 kor.; służbę weterynaryjną 4,451,960 kor.; zarząd lasów i domenów państwowych 15,173,504 koron.

Ministerstwo sprawiedliwości. Zarząd sądownictwa w Państwie ogółem 77,618,601 koron. W sumie tej pomniejszono kwotę 395,000 koron na zaprowadzenie dokładniejszych ksiąg gruntowych w Galicji i Bukowinie. Zakłady karne w Państwie 87,713,967 koron.

Ministerstwo robót publicznych wyznacza na państwowe szkoły przemysłowe 12,140,081 koron. Na zakłady naukowe w całym Państwie przeznaczono 16,361,020 koron; z tego na Galicję przypada 74,500 koron. Na budowę dróg w całym Państwie wyznaczono 25,306,500 koron; na Galicję przypada z tego 870,457 koron. Budowy wodne, budowa łodzi parowych, określone są pozycyą 11,967,820 koron dla całego Państwa; na Galicję przypada koron 4,071,051. W rubryce robót górniczych wyznaczono dla dyrekcji fabryki oleju skalnego w Drohobyczu 700,000 kor.

Dalsza rubryka budżetu (XVII.) obejmuje wydatki na inwestycye. W pozycyi Ministerstwa spraw wewnętrznych przypada dla Galicji 17,514 koron; w pozycyi Ministerstwa wyznań i oświaty dla Galicji i Krakowa 12,000 koron; Ministerstwa skarbu 790,508 koron; handlu 527,500 koron; rolnictwa 107,760 koron; sprawiedliwości: dla Galicji wschodniej 409,964 koron, dla zachodniej 1,670,138 koron. Na zakłady karne w Galicji wschodniej 9,000 koron, w zachodniej 336,000 koron. W wydatkach na inwestycye Ministerstwa robót publicznych wyznaczono dla Galicji kwotę 889,000 koron, na budynki rządowe w Galicji 69,683 koron.

Sprawy krajowe.

(Organizacyja Biura patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym).

W celu skuteczniejszego wykonywania czynności Biura patronatu Spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym postanowił Wydział krajowy podzielić wszystkie Spółki, pozostające pod patronatem, na pięć rejonów podług ich siedziby z następującem ugrupowaniem:

Przedewszystkiem postanowiono utworzyć w Krakowie osobną ekspozyturę Biura patronatu, która swą działalnością obejmie cały rejon pierwszy, t. j. Spółki z siedzibą w powiatach politycznych: Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Biała, Wadowice, Myślenice, Bochnia, Brzesko, Wieliczka, Tarnów, Dąbrowa, Żywiec, Nowy Targ, Limanowa, Nowy Sącz, Grybów.

Ekspozytura krakowska ma być otwarta z dniem 1 września b. r., a kierownikiem tej ekspozytury zamianował Wydział krajowy starszego lustratora Biura patronatu dr. Edwarda Taylora, przydzielając zarazem do krakowskiej ekspozytury młodszych lustratorów: Jana Kanię i Antoniego Kolarza, oraz jedną manipulantkę.

Zadaniem ekspozytury krakowskiej będzie wykonywanie czynności patronackich (opieki i nadzoru) nad Spółkami rolniczymi (oprócz kredytowych), o ile w rejonie jej działania mają swą siedzibę, a podlegają krajowemu Patronatowi.

Ekspozytura na następny utrzymywając kontakt z Towarzystwami i instytucjami rolniczymi, czynnymi w rejonie działania ekspozytury, w zakresie pracy współdzielczej, lub spraw wiążących się ściśle z rozwojem kooperatywy rolniczej.

Załatwianie spraw dotyczących się innych rejonów patronackich dokonywane będzie przez funkcjonaryuszów Biura patronatu we Lwowie, ale podział Spółek na rejonu ułatwi należyte wykonywanie wszelkich czynności nadzorczych.

Do rejonu drugiego będą należały Spółki w powiatach politycznych: Ropczyce, Mielec, Tarnobrzeg, Pilzno, Nisko, Kolbuszowa, Rzeszów, Strzyżów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Gorlice, Jasło, Krosno, Brzozów, Sarnok, Lisko, Dobromil i Przemyśl.

Do rejonu trzeciego będą należały Spółki w powiatach politycznych: Cieszanów, Jaworów, Mościska, Rudki, Gródek, Lwów, Żółkiew, Rawa ruska, Sokal, Bóbrka, Żydaczów, Stryj, Drohobycz, Stary Sambor i Turka.

Do rejonu czwartego będą należały Spółki w powiatach politycznych: Kamionka strumiłowa, Przemyślany, Złoczów, Brody, Zborów, Tarnopol, Zbaraż, Skala, Tremboła, Husiatyn, Podhajce, Brzeżany i Rohatyn.

Do rejonu piątego będą należały Spółki w powiatach politycznych: Stanisławów, Bohorodczany, Katusz, Dolina, Tlumacz, Buczacz, Czortków, Borszczów, Zaleszczyki, Horodenka, Śniatyn, Kołomyja, Peczeniżyn, Kosów i Nadwórna.

Lustratorami rejonowi Biura patronatu w Wydziale krajowym załatwiać będą wszelkie czynności administracyjne danego rejonu. Należęć będzie do nich udzielanie informacji i pomocy w sprawach dotyczących się zakładania i działalności Spółek oszczędności i pożyczek; przeprowadzanie lustracji Spółek, zostających pod krajowym Patronatem; składanie sprawozdań lustracyjnych i wygotowywanie pism do Spółek w sprawach przeprowadzonych lustracji; sprawdzanie rocznych zamknięć rachunkowych; czuwanie nad usunięciem zauważonych usterek w działalności i administracyi Spółki, nad prawidłowem odbywaniem walnych zebrań i przestrzeganiem przepisów co do zgłoszeń do rejestru sądowego i stosunków z władzami publicznymi; propaganda ruchu współdzielczego w różnych zakresach pracy rolniczej, udzielanie opinii w sprawach kredytu dla Spółek, przyznawanie im subwencyi i innych świadczeń w celu popierania ich działalności; prowadzenie statystyk Spółek rejonowych; odbywanie coroczne praktycznego kursu naukowego dla kasyerów i zawiadowców Spółek oszczędności i pożyczek, jakoteż udzielanie pomocy w urządzaniu innych kursów w miarę potrzeby; wreszcie załatwianie innych spraw patronackich. Wszystkie powyższe czynności sprawować będzie także ekspozytura krakowska w obrębie swego rejonu.

KRONIKA.

Lwów, 26 lipca.

Kalendarz.

Czwartek (27 lipca):
Natalii panny. — Wszehora. — Akyły ap.
Wschód słońca o godzinie 3:48 rano, zachód słońca o godzinie 7:13 po południu.

— Z Uniwersytetu. P. Juliusz Stanisław 2 im. Żymirski, koncepcent adwokacki, rodem z Ropczyce, w Galicji, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska: Instytucyę kan. na opróżnione probostwo w Dawidowie otrzymał ks. Michał Baściak, wik. katedralny we Lwowie.

Diecezja przemyska: Ojciec św. zamianował ks. Feliksa Świerczyńskiego, prob. w Grodzisku, swoim tajnym podkomorzyn. Przenieszeni nowowyświęceni kapłani: Jan Augusty-

nowicz do Nozdrza, Leon Bobola do Wojutyca, Ignacy Ciebiera do Radymna, Józef Cwynar do Dobrzecza, Maryan Czech do Osobnicy, Józef Czerkies do Laszek, Jan Deneka do Brzozowa, Maciej Fus do Sieniawy, Jan Feliks do Milczyc, Kazimierz Gąsior do Jawornika polskiego, Antoni Grębski do Pysznicy, Ignacy Kania do Lutezy, Jan Kruczek do Kosiny, Kazimierz Lach do Sokołowa, Jan Makara do Dzikowca, Paweł Matuszewski do Białowej, Franciszek Osikowicz do Grębowa, Ludwik Paluch do Stojanicy, Józef Panaś do Dublan, Stefan Piesowicz do Strachociny, Franciszek Skraba do Jezowego, Andrzej Sobolewski do Żołyni, Jan Swół do Jedlicza, Antoni Szpila do Tarnowca, Jan Twaróg do Zgłobnia, Stanisław Warehoł do Majdanu, Jan Wawaszczak do Rudek, Władysław Wójcik do Rakszawy. Urlop roczny w celu poratowania zdrowia otrzymał ks. Zygmunt Skowronek, wikary w Urzędowicach.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Bernard Schalit w Stanisławowie, obecnie w Tarnopolu.

— **Pogrzeb** s. p. Władysława Kwiatkiewicza, artysty dramatycznego teatru lwowskiego, odbył się dziś rano z domu żałoby przy ul. Jakóba Strzemię 11 na ementarz Łyczakowski przy licznych udziałach publiczności. Nad grobem pożegnali zwłoki: imieniem artystów sceny lwowskiej p. Feldman, a imieniem Towarzystwa muzycznych i teatralnych p. Dante Baranowski.

△ **Zgubiono:** broszkę w kształcie sztaby z 17 brylancikami, wartości 300 kor.

△ **Znaleziono:** w biurze inspekcji policyjnej jedwabny parasol czarny.

△ **Ofiara porządków kamienicznych.** W rzeczywistości p. Joachima Guttmanna przy ulicy Leona Sapiehy 1. 19 wpadł wczoraj w noc do źle przykrytego otworu kanałowego koło właścicielki wozów ciężarowych p. Bayerowej i zanim pospieszono mu z pomocą, zginął.

△ **Pokasany przez psa.** Na czternaścieletniego Edwarda Mehlera z rzucił się wczoraj w rzeczywistości przy ul. Źródlanej 1. 39 pies p. Salomona Wachtla i dotkliwie go pokasał.

△ **Blakająca się** w ulicy Kazimierzowskiej dziewczynkę, w wieku około trzech lat, ubraną w różową sukienkę, żółte trzewiczki i granatowy kapelusz, oddała policja w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Złodziejka z rewolwerem.** Policja aresztowała wczoraj notowaną złodziejkę Anielę Burakową, silnie podejrzaną o kradzież ubrania na szkodę murarza B. Mandla. Przy złodziejce znaleziono w czasie rewizji sześciostrażowy rewolwer.

△ **Pobicie.** Na budowie domu przy ul. Małeckiego 1. 6 pobili wczoraj ciężko podmajstrzy, nieznaną z nazwiska, zatrudnionego tam robotnika Jana Woźnego. Staeya ratunkowa odwiozła go do szpitala powszechnego.

△ **Wypadek z bronią.** P. Jan Herbert odbierając wczoraj jednemu z chłopców, bawiących się na dziedzińcu rzeczywistości przy ul. Sykstuskiej 1. 21, nabity rewolwer, spowodował nieostrożnie strzał. Kula przebiła panu Herbertowi lewą rękę i udo. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Ogień pokojowy.** W rzeczywistości przy ul. św. Piotra 1. 9 zapaliła się wczoraj w jednym z tamtejszych mieszkań podłoga, wskutek postawienia na niej naczynia z żarzącymi się węglami. Ogień ugasiła wkrótce wezwana telefonicznie miejska straż pożarna.

△ **Kronika policyjna.** W trzeciorzędym hotelu Bombacha skradziono wczoraj w nocy W. Achtenbuchowi w czasie snu srebrny zegarek, podwójnie kryty, wraz z łańcuszkiem.

Na kradzieży z wozów włoczańskich, stojących na placu Krakowskim, przytrzymano wczoraj dwóch młodocianych złodziei: Stanisława Końskiego i Sruła Rosenbluma.

Koło cyrku Henry'ego skradziono Błażewi Chrzanowskiemu srebrny zegarek „Omega“ wraz z łańcuszkiem.

Na strych rzeczywistości przy ul. Bartosza Głowackiego 1. 18 włamał się złodziej i skradł p. Waleryanowi Szadkowskiemu białą męską i damską, łącznej wartości 100 kor.

W lokalu restauracyjnym przy ul. Grodzickich 1. 6 przytrzymano wczoraj w nocy 17 letniego pomocnika kelnerskiego, Dmytra Kryżowskiego, który włamał się tam w celach kradzieży. Młodocianego adepta kunsztu złodziejskiego oddano do aresztów policyjnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Jan Madziarski, emer. major 66 pp., w 81 r. życia;

w Halsbijówce, na Podolu, Konstanty Sarnecki;

w Wiedniu, Antonia z Gniewosów Topór-Kamińska, w 84 r. życia;

w Poznaniu, Michał Więkowski, dyrektor Banku Spółek zarobkowych, w 60 r. życia.

— **Nieszczęśliwy wypadek na dworcu kolejowym.** Wczoraj rano na krakowskim dworcu kolejowym, w czasie przesuwania wagonów, upadł pod koła wozu kolejowego przesuwacz wozów Józef Wolik i odniósł złamanie prawej nogi. Nieszczęśliwemu z pierwszą pomocą pospieszyło pogotowie ratunkowe, poczem

przewiozło go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

— **Osobliwy zapis.** W letnisku Liboeczy koło Pragi zmarł d. 11 b. m. Wilhelm Fröhlich, b. profesor Akademii sztuk pięknych w Berlinie, zamiłowany zbieracz starożytności. Celem jego poszukiwań były zwłaszcza urny i groby hajnejskie. W ciągu lat utworzył w swojej willi Liboeczy prawdziwe muzeum starożytności. Wszystkie te zbiory przekazał testamentem Muzeum miejskiemu w Młodym Bolesławiu z życzeniem, ażeby jego głowa i ręce, odejęte od korpusu, znalazły również pomieszczenie w Muzeum, a resztę ciała przewieziono do Chemnitz i tam je spalono.

— **Upały.** W jednej z fabryk budapeszteńskich zachorowało 7 dziewcząt z powodu upału.

W Baks zmarł skutkiem udaru słonecznego połowy Pupp. Temperatura doszła tam do 52° C.

— **Czterdzieści pięć lat w więzieniu.** Do więzienia w Mińsku dostawiono z Saratowa Izaaka Seltzera, który od 45 lat z małymi przerwami przebywa w więzieniu. Seltzer dwukrotnie już był skazany na bezterminowe ciężkie roboty. Po raz pierwszy był uwięziony w r. 1866. Za katorżnika uważany jest od r. 1879. Zbiegłszy ostatnio z kategorii nerczyńskiej, Seltzer połączył się również ze zbiegłą katorżniczką Karzewą, skazaną za otrucie męża. Dobrana ta para osiedliła się w Mińsku gub. i tam mieszkała pół roku. Karzewowa zgodziła się za służącą u zamożnej rodziny kupieckiej Dworzewów. W nieobecności gospodarzy, przy pomocy Seltzera, wyłamała kasę ogniową i skradła 2000 rubli. Ujęto ich w Saratowie.

Kronika zagraniczna.

* Z awiatyki. Lotnik Szuzarenko, który wznosił się w Petersburgu do lotu w kierunku Moskwy z pasażerem Szymańskim spadł koło Carskiego Siola. Szymański zabił się na miejscu. Szuzarenko ma złamane obie nogi.

* Pożar w Konstantynopolu. Podług oficjalnych sprawozdań, pożar w Konstantynopolu pochłonął 2.200 domów, 300 magazynów, 16 meczetów, 2 budynki rządowe, urząd sztabu generalnego, 2 klasztory, kilka szkół. Pożar powstał wskutek nieostrożności Persa Mehmeda, którego aresztowano. Podłożenie ognia jest wykluczone. Komitet rozdaje między ludność środki żywności.

Zgłiszca koło Złotego Rogu przedstawiają tragiczny widok. Bez dachu jest około 50.000 mieszkańców, obozują oni pod gołym niebem. Policja nie ma dowodów, jakoby ogień był podłożony. Tak wielkie rozmiary katastrofy spowodował brak wody. Ofiarą pożogi padły również domy budowane z kamienia. Władze aresztowały szereg osób.

* Cholera została zawleczona do Diakowaru. Stwierdzono tam kilka wypadków śmierci.

* Milionowy zapis. Zmarła w tych dniach w Odessie siostra członka rosyjskiej Rady państwa, Suchonilina, zapisała 3 miliony rubli na założenie Instytutu agronomicznego.

* Statystyka emigracji z Włoch. Włoski Urząd statystyczny podaje następujące cyfry, dotyczące się emigracji z Włoch w r. 1910. Z wszystkich włoskich portów wyjechało do Oceanu 327.247 osób włoskiego pochodzenia. Z tego do Stanów Zjednoczonych udało się 222.235, do Kanady 627, do la Platy 95.249, do Brazylii 8434, do innych krajów 702 osób.

W roku 1909 wyemigrowało 337.019 osób. Z tego do Stanów Zjednoczonych 246.121, do la Platy 80.762, do Brazylii 9295, do innych krajów 841 osób.

Porównanie cyfr z tych dwóch ostatnich lat wykazuje zmniejszenie się emigracji o 9772 osób. Szczególnie wybitnie zmniejszyła się cyfra wyjazdów do Stanów Zjednoczonych, a wzrosła natomiast liczba wyjazdów do la Platy. Liczba powracających emigrantów w r. 1910 wynosi 147.310 osób, w r. 1909 zaś 124.207 osób.

* Podatek od kotów. Magistrat monachijski zaprowadził nieznaną jeszcze nigdzie w świecie podatek od kotów. Magistrat wychodzi z tego zapatrywania, że liczba kotów w Monachium zbyt wzrasta, że koty zanieczyszczają domy, że tępią ptaki śpiewające w ogrodach i parkach etc. Za to wszystko słuszne, żeby amatorzy kotów ucierpieli na kieszeni. Odtąd każdy kot w Monachium musi mieć na szyi obróbkę z marką (wzorem psów), świadcząca o zapłaconiu podatku, a koty bez marki mają być łapanie i zabijane przez oprawców. Magistrat monachijski liczy na to, że skutkiem podatku liczba kotów znacznie się zmniejszy.

* Biblioteka dla ślepych. W piśmie *Revue des Bibliothèques et Archives de Belgique* znajduje się interesujący opis niezwykłej w swym rodzaju biblioteki, utrzymanej staraniem *Association Valentin Haüy*. Towarzystwo to, noszące nazwę od swego założyciela, stworzyło w Paryżu bibliotekę dla ślepych, liczącą około 25.000 tomów; tak dzieła te, jakoteż i katalogi, kartki i t. d. są pisane syste-

mem Braille'a, wypukłymi literami. Ruch w bibliotece jest znaczny; ślepy nie tylko czytają na miejscu, lecz i wypożyczają książki do domów, przyczem zarząd biblioteki wysyła również dzieła na prowincję. Znaczną trudność w przesyłkach stanowi znaczna objętość książek, gdyż jeden zeszyt zwykłego druku, w wydaniach dla ślepców dochodzi do objętości 8 do 10 zeszytów. Niezwykła biblioteka powstała z ofiarności publicznej; w pracy nad jej rozwojem bierze udział w największej części grono pań i panienek z najwyższego towarzystwa paryskiego, które przepisują dzieła na alfabet dla ślepych.

* Rozkazy Napoleona. Członek Akademii francuskiej, Arthur Chuquet, ogłasza w *Paris-Journalu* nieznane jeszcze rękopisy Napoleona I., bardzo ciekawe pod względem stylistycznym i ortograficznym.

Ze zdziwieniem dowiemy się bez wątpienia czytelnik, że istnieją wogóle jeszcze rękopisy „boga wojny“, nieznanie badaczom. Gdy się jednak weźmie pod uwagę, że człowiek ten genialny pisał i dyktował niezmiernie dużo i że całe życie swoje strawił w pracy niemal bez przerwy — to zrozumieć można, że niejedyn dokument pisany ręką cesarza spoczywa bez wątpienia jeszcze w ukryciu, w archiwach rodzinnych potomstwa współpracowników jego.

Co się tyczy ortografii Napoleona, to — jak wiadomo — cesarz do końca życia pisał błędnie po francusku, a w wymowie jego znać było zawsze akcent włoski. Zwłaszcza wymowy francuskiego *u* nigdy nie mógł opanować. Niektórzy badacze twierdzą, że naumyślnie pisał bardzo niewyraźnie, aby ukryć błędy ortograficzne.

Notatki ogłoszone obecnie przez p. Chuqueta odznaczają się lapidarnością naprawdę niezwykłą.

Tak na przykład, rozkazuje Napoleon pewnemu kapitanowi: „Rozkaz, udać się do armii. To jest stanowisko zaszczytne“.

Inna notatka opiewa: „Minister wojny ma obstarłować w Wersalu dla generała Kleibera piękny karabin i kazał wyrzyc na nim: Wzięcie Aleksandrii, bitwa pod górą Tabor“.

Pod datą 16 stycznia 1800 r. pisze Napoleon ministrowi wojny: „Życzę sobie informacyi o moralności członków komisji paryskiej do przyjmowania rekruta, również o sposobie ich działania“.

Na prośbę „obywatela“ Bonté, dowódcy 81-tej półbrygady, o awans na generała brygady, Napoleon odpowiada krótko: „Przy pierwszej bitwie“.

Gdy generał Lejeune, naczelnik sztabu generalnego pierwszego korpusu wielkiej armii, pojechał przy odroczu z Rosyji, bez upoważnienia, wprost do Paryża, aby się tam leczyć, cesarz, dowiedziawszy się o tem, napisał na raporcie: „Aresztować go. 10-go lutego 1813“.

Dnia 6 marca tego samego roku otrzymał generał Sébastiani na prośbę, aby pozwolono mu podążyć do swego korpusu dopiero dnia 11 marca, gdyż musi jeszcze konie kupić i uregulować 8 marca papiery, dotyczące się majątku córki, następującą odpowiedź ostrą: „To wszystko jest śmieszne i wywołuje stratę czasu. Nie mnie, lecz Rosyjan niech poprosi Sébastiani o niezaczynanie kampanii“.

Na Nowy Rok 1814, gdy armie sprzymierzone wtargnęły do Francji, Napoleon wziął plan wywołania powstania powszechnego Francuzów przeciwko obcym przybyzom. Dla innego dowódcy opracowanie planu tak wielkiego byłoby z niemałą stratą czasu i wymagałoby bezwzględnie kilku przynajmniej arkuszy papieru. Napoleon jednak zawarł cały plan w następującym rozkazie lakonicznym:

„Cesarz życzy sobie wymienienia mu generałów brygad i dywizyj, pułkowników i dowódców batalionowych, którzy byłiby najstosowniejsi do objęcia kierunku nad powstaniem w departamentach Wyższego Renu, Wegezwów, Doubs, Tarn, Léman, Youne, Chaumont i w Delfinacie. Muszą być dobrymi żołnierzami, znanymi tak z roli, którą odegrali, jak z dobrego imienia rodzin. Naprzykład generał Berckheim nadawałby się bardzo dobrze do tego w Alzacji. Jego Cesarzowa Mość zarządził powołanie 300.000 gwardzistów narodowych, którzy mają się zebrać w Nogent-sur-Seine i Meaux. Mają oni utworzyć rezerwę armii, znajdującej się w Langres“.

Tak pisał Napoleon.

* Resztki bałwochwalstwa. We wsi Elszanka, w gubernii saratowskiej, istnieje od dawien dawna zwyczaj, że w dniu „Dziwiącego piątku“ ludność urzędu procesy w pole. Obok obrazów i chorągwi niosą także posążek, przedstawiający mężczyznę i zrobiony z drzewa. „Przez cały rok — opowiada *Saratowskiej Listok* — posążek ten leży w dzwoniicy wśród kurzu i nieczystości. Dopiero w przeddzień „Dziwiącego piątku“ wynoszą go i czyszczą. W dniu nabożeństwa stawiają przed nim puszkę drewnianą, do której nabożni parafianie hojnie wrzucają miedziaki na nabożeństwo. Najzarliwsi obwisają posążek chustkami, kawałkami płótna, perkalu i t. p., ofiarami na rzecz duchowieństwa. Po skończeniu nabożeństwa bałwan napowrót zamykany jest w dzwoniicy, gdzie pozostaje do roku następnego. Kiedy zwrócono się do duchowieństwa prawosławnego z zapytaniem, jak może tolerować podobny zwyczaj, w którym przechowało się tyle pogaństwa,

duchowieństwo odpowiedziało: „Nie możemy znieść tego zwyczaju, bo nie dadzą ani grosza, jeżeli „jego“ nie wyniosą w pole“. I rzeczywiście, kiedy duchowieństwo nie wyniosło bałwana w pole, parafianie nie tylko nie dawali nic za nabożeństwo, ale nawet nie przychodzili na nie.

Notatki literacko-artystyczne.

(J. Pietrz.) Bogusław Adamowicz- „Tajemnica długiego i krótkiego życia“. — Warszawa, 1911.

Książka Adamowicza wprowadza nas w krajinę, „która jest, a której nie ma“. Żegnamy się z rzeczywistością, aby wraz z autorem utonąć w marzeniu przez zdobyte rezygnacyi filozoficznej i spokoju. Adamowicz ukazuje nam świat, stokroć większy, niż ziemia, „pełen zorzy wiecznej i księżyców i ciemnych gajów, ochłody i ciszy łabędzych przystani“. Jest to kraina spokoju, szczęścia i wiecznej miłości, która nie zna śmierci, spaja w jedność przeszłe i przyszłe wieki, dla której nie ma różnic, bo jej czas nie osłabia, ani przestrzeń nie odmienia — z której wszystko powstało i która się nie skończy. Dlatego też „bajki“ Adamowicza, łącząc pierwiastek Andersenowski z ludowym, będą miłe przedewszystkiem dla tych, którzy z autorem mają pokrewny sposób patrzenia na życie i ludzi. „W księdze wróżek zapisane jest, że kto dobrowolnie opuszcza zaczarowane królestwo — temu już nie będzie wolno wrócić. Kto zaś przybywa ztamtąd, może światu opowiadać wszystko, lecz podając nie za prawdę, a tylko za zmyśloną opowieść“. W takiej formie daje Adamowicz swoje „prawdy wewnętrzne“ — a więc bajkę o weneckim artyście, którego portrety upodobały do siebie dusze ludzi portretowanych, — opowieść o potworku, który urodził się w „porządnej rodzinie“, a potem zniknął bez śladu i wypadł z pamięci ludzkiej, że dziś nikt z tych, co go osobliwie znali, nie uwierzyłby nawet, że mógł istnieć podobny dziwoląg — i prześliczną „Bajkę o bajce“ i rzewną „Tajemnicę długiego i krótkiego życia“ i „Tryumf śmierci“ i filozoficzną legendę o „Zegarmistrzu“, co szukał zegara „absolutnego“, a gdy go odnalazł i poznał „istotną godzinę“, nie myślał już o powrocie do ludzi i świata.

Książka Adamowicza jest prawdziwie piękna, pełna bogatej poezyi i skończonych, najgłębszych przemyśleń.

Przekłady Reymonta. Świeżo ukazał się przekład „Chłopów“ w miesięczniku *La revue de Paris*, dokonany przez panią M. de Bovet i p. Stanisława Kochanowskiego, p. t. „La terre et la femme“. Po ukończeniu wydanie w książkowym wydaniu firmy Hachette'a. Przekład niemiecki ukazał się niebawem w książkowym wydaniu firmy Diederichsa w Jenie, w przekładzie p. Kaczkowskiego, tłumacza Norwida na język niemiecki. Nosić on będzie tytuł: „Die polnischen Bauern“. Pisma francuskie w specjalnych fejetonach podnoszą wysoko talent pisarski Reymonta, a wśród nich artykuł p. Wyzewy w *Revue des deux mondes* oświetla wybitne zasługi Reymonta, jako „pisarza narodowego pierwszej miary wśród przywódców bogatej i szczytnej polskiej literatury narodowej“.

Repertuar »Teatru Nowego«.

We środę, o godzinie 8 wieczorem, „Wesoły Lwów“.

Losowanie

dział sztuki, w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.

Dziś o godzinie 11 przed południem odbyło się w wielkiej sali Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie doroczne losowanie dzieł sztuki pomiędzy właścicielami rocznych biletów (akcyj) Towarzystwa w obecności notaryusza dr. Wiktora Krókowski, sekretarza Towarzystwa p. St. Sokolowskiego, członka komisji rewizyjnej p. Hawranka, członków zarządu i gości. Do losowania zakupiono 50 dzieł (obrazów, rzeźb, rysunków i 5 kolorowych reprodukcji „Grunwaldu“ Matejki) za cenę 6000 koron. Właścicieli jednak wartość dzieł jest o wiele wyższa.

Wylosowane następujące dzieła: nr. 246 Janko Kazimierz, Lwów, „Kości“ J. Góraleczyka; nr. 2627 Neumannówna E., Stryj, „Góral“ R. Gawlikowskiego; nr. 35 Kasa oszczędności, Sambor, „Staruszka, Kellera; nr. 3857 Kowalski M., Lwów, „Czarne Lilie“, S. Obsta; nr. 1002 Zazulak M., Lwów, „Grunwald“ Matejki repr.; nr. 3945 Szostkiewicz R., Lwów, „Plac św. Jura“ S. Obsta; nr. 3922 Ordyński K., Lwów, „Babia Góra“ W. Rossowskiego; nr. 1024 Piątek Stanisław, Lwów, „San Remo“ M. Harasimowicza

nr. 1423 Sztaba M., Lwów, „Główka“ Stan. Sęka; nr. 333 Doróżewski N., Lwów, „Widok morski“ M. Reyznera; nr. 1928 Filar W., Kałusz, „Chata“ Niemczykiewicza; nr. 746 Teodorowicz A., Lwów, „Balon idzie“ M. Rybkowskiego; nr. 366 Pileh St., Lwów, „Bakezyseraj“ J. Trusza; nr. 268 Klimowicz K., Lwów, „Urwisko“ Niemczykiewicza; nr. 1806 Gnedinger A., Lwów, „Studium“ A. Augustynowicza; nr. 75 Pisz Jan, Lwów, „Dzwonica św. Jura“ Gutowskiego; nr. 2022 Kasa zaliczkowa, Przemyśl, „Grunwald“ Matejki (reprodukcja); nr. 491 Pajęczkowska M., Lwów, „Grunwald“ Matejki (reprodukcja); nr. 756 Link Marya, Lwów, „Truskawiec“ M. Rybkowskiego; nr. 199 Mars Z., Lwów, „Z okolic Delatyna“, Stanisława Janowskiego; nr. 2889 Ginett K., Warszawa, „Huculka“ R. Gawlikowskiego; nr. 162 Ross J., Lwów, „Studium“ Kellera; nr. 944 dr. Daum L., Lwów, „Kwiaty polne“ St. Sęka; nr. 2542 Kahane Z., Kurowice, „Koszyca“ Z. Cwiklińskiego; nr. 3913 Flach A., Lwów, „Zniwarka“ Winterowskiego; nr. 1373 Krzysztoszyński J., Lwów, „Z Podola“ R. Bratkowskiego; nr. 2219 Marya St., Storzyniec, „Kwiaty“ St. Raychana; nr. 444 Magistrat, Lwów, „Chata“ Rybkowskiego; nr. 1497 Schnajert L., Lwów, „Ferma belgijska“ Reyznera; nr. 70 Balasits, Lwów, „Chopin“ Błotnickiego; nr. 35 dr. Świątkowski, Lwów, „Grunwald“ Matejki, reprodukcja; nr. 1714 Doregowski Ł., Lwów, „Zagroda“ St. Janowskiego; nr. 1605 Nahlik St., Lwów, „Po burzy“ S. Obsta; nr. 1752 Byk E., Lwów, „Wiosna“ Winterowskiego; nr. 3472 Worasyło W., Odessa, „Hucul“ R. Gawlikowskiego; nr. 576 dr. Sztapa J., Lubaczów, „Oczekiwanie“ Rychter-Janowskiej; nr. 1865, Czechowski W., Brody, „Cerkiew“ Rybkowskiego; nr. 1592 Homme St., Lwów, „Jesień“ M. Harasimowicza; nr. 457 Zaremba, Lwów, „Owce“ Rybkowskiego; nr. 1706 Romanowski, Lwów, „Grunwald“ Matejki, reprodukcja; nr. 207 Łoziński K., Lwów, „Studium“ A. Augustynowicza; nr. 132 Minister E., Żurawniki, „Pokosy“ R. Bratkowskiego; nr. 2 ks. Lubomirski A., „Krajobraz“ Niemczykiewicza; nr. 4922j Wondrowna, Łuła, „Aleja“ R. Bratkowskiego; nr. 570 Szczepańska H., Lwów, „Cytaśela“ St. Rzychońia; nr. 376 Jarosiewicz Z., Lwów, „Widok morski“ W. Jareckiego; nr. 251 Zygulski F., Lwów, „Do miasteczka“ S. Obsta; nr. 2525 dr. Selzer M., Lwów, „Zawstydzona“ Kellera; nr. 677 dr. Szpor Ł., Lwów, „Widok“ W. Jareckiego; nr. 520 Resursa urzędnicza w Krakowie, „Typ chłopca“ R. Gawlikowskiego.

ZDANIA STAROPOLSKIE.

Stare papiery posiadają dziwny urok. Odtwarzają częstokroć wobec tych, którzy ocenić je potrafią i obcowane z nimi za pragną, czasy dawno minione i ludzi od obecnego pokolenia tak bardzo różnych. Z tych, na pozór zmruszałych szpargałów, wychylają się żywe sylwetki wybitnych działaczy na rozmaitych polach pracy publicznej; dawne życie, zwyczaj i obyczaj, tradycje i zapatrywania, przesady i marzenia, sny i projekty wołają pełnym głosem, napraszając się wprost przypomnienia dwudziestemu stuleciu tego wszystkiego, co przeżyły i przemyslały przebrzmiałe wieki. I powstają w ten sposób prace badaczy przeszłości, oparte na materyale rękopiśmiennym z pierwszej ręki, który wśród pyłu i pajęczyn lamusów lub strychów, zapomniany w graciarni, oczekiwał swej kolei. Minione lata zmarnowały na ten polu moc skarbów, niejednokrotnie bezcennych, a i dzisiaj jeszcze, choć usiłujemy kultem starych dokumentów najszerze natchnąć koła, niszczy je jeszcze wiele, przepadają pierwszorzędnej wagi ślady naszej pracy kulturalnej. Mimo wszystko jednak postęp i na tem polu jest widoczny.

Dawne przysłowa: „zdania staropolskie“ posiadają wybitne, charakterystyczne piętno. Odtwarzają ludzi lepiej, niżby to uczynił najstaranniejszy konterfekt naszych pra-pradziadów, wraz ze zwyciężym opisem w kilku lapidarnych zdaniach cnót ich i zasług, wraz z tarczą herbową w rogu portretu i całym przepychem barw stroju narodowego.

W zmruszałych szpargałach znalazłem odpis, skreślony ręką ośmdziesięcioletniego blisko starca, który dla swych wnuków prawdopodobnie spisał „zdania staropolskie“, dziś nie dające się odczytać bez silnego rozrównienia, takie to szczerze i proste, a takie nasze, takie prawdziwie polskie.

Niezawodnie krążyły one pierwotnie z ust do ust, przekazywane tradycyjnie z pokolenia w pokolenie, z biegiem lat wzbogacane i uzupełniane. Z kolei spisywano je w raptularzach i kalendarzach, wśród nowinek politycznych i rad gospodarskich; wreszcie może je już kiedyś ktoś drukiem ogłosił. Jeżeli tak było istotnie, nie popełniłby zbrodni literackiej czyniąc to ponownie: niechaj raz jeszcze wydobycie z pyłu niepamięci, lecz

w świat, przypominając współczesnym to, co już przebrzmiało, posiadało atoli tyle uroku swojskości i wdzięku.

Powtarzamy „zdania staropolskie“ z posiadanego w naszym zbioru oryginału w dośłownym brzmieniu:

Dukat... to nie kwitek,
Miodok... to napitek,
Bigos... to potrawa,
Kulig... to zabawa,
Burka... to pokrycie,
Lisy... to podzycie.
Kiedy hojnie — to we złocie,
Gdy pracować — to już w poście,
Kiedy zbrojnie — to ze szablą,
Kiedy z miną — to już z dyabłą,
Bankietować — to już szumnie,
Sejmikować — to już tłumnie.
Kiedy spojć — przyjaciele,
Gdy pomagać — to sownie,
Kiedy bić — to należycie,
Kiedy pościć — to na sucho,
Kiedy palić — to już w ucho.
Gdy kto w biedzie — to zaradzić,
Gdy dać słowo — to nie zdradzić,
Kiedy wspierać — to rodaka,
Kiedy tańczyć — krakowiaka.
Sąsiadować — to spokojnie,
Gdy obdarzyć — to już hojnie,
Gdy docierać — to obcesem,
Kiedy niszczyć — to z kretesem.
Gdy malować — to swobodą,
Gdy wysmiewać — to już modą.
Kiedy hulać — to z drugimi,
Gdy umierać — to w swej ziemi,
Kiedy order — to za bliźnę,
A jak zginąć — za Ojczyznę!

Po przeczytaniu powyższych „zdań staropolskich“ jedna nasuwa się uwaga: jak w ton ich trafił serdeczny nasz poeta, Władysław Bełza w Katechizmie polskiego dziecka? Czy uczynił to bezwiednie, czy wzorował się na tej formie? nie umiemy powiedzieć. Pierwsze świadczyłyby o poczuciu swojskości i przemawiającego do umysłów dzieciennych wdzięku; drugie — nie umniejszyłyby w niczem istotnej wartości i piękności jego utworu, który odbił się donośnym echem na obszarach całej Rzeczypospolitej.

Michał Rolle.

OSTATNIA POCZTA.

— Dnia 25 bm. odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem br. Gautscha konferencya ministerjalna, przy udziale P. Ministra rolnictwa i PP. Kierowników Ministerstw handlu i kolei żelaznych. Konferencya rozpoczęła się o godzinie 10 rano i trwała dwie godziny. O godz. 3 po południu wznowiono obrady, poczem odbyła się Rada Ministrów przy udziale wszystkich członków gabinetu.

— Cesarz Wilhelm przybędzie dnia 28 bm. do Swinemünde, gdzie zabawi kilka dni. Tam też przybędzie kanclerz.

— *Bayrischer Courier*, utrzymujący stosunki ze sferami dworskimi, potwierdza wiadomość, że ks. regent bawarski Luitpold, który ma niebawem obchodzić 90-tą rocznicę urodzin, jest ciężko chory i że lekarze wstrzykują mu kamforę, celem podtrzymania akcji serca.

— *B. Reutersa* donosi z Londynu: Premier Asquith, Lloyd George i Sir Grey odbyli konferencyę z ambasadorem angielskim w Paryżu w sprawie marokańskiej. Następnie był Grey na posłuchaniu u króla.

— Do *Now. Wrem.* donoszą z Cetynii, że czarnogórski następca tronu ks. Danił wyjechał do Petersburga i innych stolic europejskich w sprawie albańskiej.

— Niemiecki okręt wojenny „Brema“, przebywający w Montreal, otrzymał rozkaz wyjazdu do Port au Prince, celem strzeżenia interesów niemieckich na Haiti.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 lipca. Najj. Pan wyniósł do stanu szlacheckiego pułkownika Fryderyka Hascha, komendanta 18 p. obrony krajowej w Przemyślu.

Wiedeń, 26 lipca. Posiedzenie Izby posłów zajął Prezydent o godz. 10.

P. Konst. Lewicki zgłosił wniosek o wynagrodzenie dla gmin za agendy poruczonego zakresu działania.

Prezydent oznajmił, że nie może zarządzić zapowiedzianego na początek posiedzenia wyboru komisji, bo prezesi klubowi nie podali jeszcze wszystkich list kandydatów. Mowca prosi prezesów, aby w ciągu

dnia to uczynili, by wybór komisji mógł odbyć się na końcu posiedzenia.

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do pierwszego czytania wniosku pp. Reumann, Pittaco, Wabera, Jerzabka, Zenkera i Waldnera w sprawie mięsa.

Celem zapisania się mowców przerwano posiedzenie.

Po przerwie pierwszy zabrał głos p. Reumann.

Mowca uzasadniał szczegółowo swój wniosek. Polemizując z P. Prezydentem Ministrów, oświadczył, że stosunki weterynaryjne w Agentynie są nadzwyczaj pomyślne, dlatego Argentyna nie może należeć do tych państw, co do których przy dowozie mięsa trzeba osiągnąć zgodę Węgier. W Austrii wogóle niema ustawy, zabraniającej dowozu mięsa. Jest rzeczą ubolewania godną, że Rząd austriacki wobec Węgier okazuje ustępliwość, której niepodobna wprost nalezyć nazwać. Wczorajsza odpowiedź na interpelacyę nie może zadowolić ani posłów, ani ludności. Mowca domagał się zupełnej wolności dowozu mięsa zamorskiego. Nie należy czekać, aż wybuchną rozruchy głodowe. Rząd austriacki niech okaże siłę, niech zadokumentuje, że Austria nie jest Państwem poddanem Węgrom.

Następnie przemawiał p. Pittaco.

Kraków, 26 lipca. Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie zamordowania p. Sienickiej przy ul. Szlak, oddał wczoraj mieszkanie zmarłej do rozporządzenia jej córki, gdyż ukończono tam już wszelkie czynności, pozostające w związku z śledztwem. Całe śledztwo niebawem będzie ukończone. Przed sądem staną: dozorczeni domu Marya Kuzerowa i czeladnik stolarski Oborski.

Kraków, 26 lipca. Odbyła się sekcyja zwłok woźnicy pocztowego Wiesielskiego. — W sprawie jego śmierci wniesiono interpelacyę w Radzie miejskiej, zarzucającą policyantom, że są winni śmierci Wiesielskiego. O ile słyhać, sekcyja stwierdziła, że przyczyną śmierci był krwotok mózgowy i pęknięcie podstawy czaszki, spowodowane udarciem tępną narządkiem, lub upadkiem na kamień.

Warszawa, 26 lipca. (*Tel. pryw.*) Projektowane uwolnienie Warszawy od otaczającego ją pierścienia fortów częściowo wchodzi w życie. Zniesione zostaną forty w Służszczu, Mokotowie i na wzgórzu między Wierzbnem a Czarnkowie.

Warszawa, 26 lipca. (*Pet. Ag.*) Podczas ćwiczeń w strzelaniu w obozie saperów wybuchła mina, zawierająca półtora puda prochu. Dwaj żołnierze zginęli, dwaj oficerowie i czterej żołnierze ranni.

Warszawa, 26 lipca. (*Tel. pryw.*) Iskry z lokomotyw przy długotrwałej suszy niecały pożary przy plantach kolejowych. Liczne tofowiska przy placie kolei terespolskiej kilkakrotnie groziły skutkiem zapalenia się poważnym niebezpieczeństwem. Trawniki na szkarpach doszczętnie wypalone. Na kolei wiedeńskiej iskry z lokomotyw zapaliły w wielu miejscach zboże.

Łódź, 26 lipca. (*Tel. pryw.*) Lekarze Pogotowia udzielili wczoraj pomocy w 7 wypadkach porażenia słonecznego.

Paryż, 26 lipca. Półurzędowo podają do wiadomości, że zakończyły się rokowania Hiszpanii z Francją w sprawie *modus vivendi* i zapobieżenia zająciom podobnym do tych, które niedawno miały miejsce w Elksar. Rząd hiszpański zobowiązał się nie pozwolić na werbowanie zbiegów marokańskich do wojska hiszpańskiego. Unowa odnośna prawdopodobnie w tych dniach będzie ogłoszona.

Paryż, 26 lipca. Około 100 młodych rewolucjonistów urządziło wczoraj manifestacyę w celu zaprotestowania przeciw traktowaniu więźniów politycznych. Demonstranci usiłowali dotrzeć do ministerstwa sprawiedliwości, ale policya ich rozproszyła. Aresztowano 4 osoby.

Madryt, 26 lipca. Do *Diario Universal* donoszą z Iarrasza: Ubiegłej nocy jeden z tubylców, poddany francuski, w przystępie szału, zaatakował posterunek wojskowy. Oficer, dowodzący strażą, zranił go. Konsulowie francuski i hiszpański, jakoteż komendant wojska oświadczyli, że zajście to jest bez znaczenia. Obląkanego wysłano do Tangeru.

Londyn, 26 lipca. Izba lordów przyjęła w drugim czytaniu ustawę o tajemnicy urzędowej. Minister wojny zaznaczył, że przedłożenie to wyszło z inicjatywy komitetu obrony, a celem jego jest zaostrenie przepisów o naruszeniu tajemnicy urzędowej przez szpiegostwo. Zwraca się ono zarówno przeciw Anglikom, jak cudzoziemcom. Minister nie sądzi, aby sztaby generalne obcych mocarstw stałe wysyłały szpiegów do Anglii, ale zawsze znajduje się wielka liczba ludzi chętnych do tego rodzaju posług, którzy starają się otrzymywać informacje i z nimi zgłaszają się do swych rządów.

Londyn, 26 lipca. (*B. Reutersa*). Wczorajsze posłuchanie sekretarza stanu Greya u

króla nie było wynikiem wczorajszej konferencyi w urzędzie spraw zagranicznych w sprawie Marokka. Posłuchanie owo już poprzednio było naznaczone. Ambasadorowie austro-węgierski i francuski zjawili się wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych.

Port au Prince, 26 lipca. Rewolucya objęła południową część kraju. Miejscowość Jeremie powstała na rzecz gen. Fouchard, posła rep. Haiti w Niemczech.

Tebrys, 26 lipca. (*Pet. Ag. tel.*) Aby zatrwożyć zwolenników b. szacha, wniesiono szubienicę przed domem gen. gubernatora.

Teheran, 26 lipca. (*B. Reutersa*). Dziś wieczorem ma być utworzony nowy parlament. Prezydentem ministrów i ministrem wojny ma zostać Harusam el Saltaneh. — Aresztowano 30 podejrzanych osób. W kołach kompetentnych wyrażają zdanie, że powrót Mohammeda Alega do Persyi naruszyłby protokół, podpisany przez Anglię i Rosyę, dlatego mocarstwa te powinny oświadczyć, że pod żadnym warunkiem nie dopuszczają, by poprzedni szach napowrót zasiadł na tronie. To podziałałoby uspokajająco.

Z awiatyki.

Londyn, 26 lipca. Beaumont o godzinie 8 minut 37 wieczorem przybył do Bristolu.

Vedrine dotarł do Bristolu o godzinie 9, ale opuścił się na ziemię o pół mili (angielskiej) przed celem.

Stan rzeczy w Turcyi.

Konstantynopol, 26 lipca. Wczoraj zebrało się około 60 posłów, by zastanowić się nad tem, czy nie należy przedwcześnie zwołać parlamentu. Decyzji nie powzięto, przeważa jednak zdanie, że niema powodu do takiego kroku.

Konstantynopol, 26 lipca. Wczoraj stwierdzono 6 wypadków cholery, z tego dwa z wynikiem śmiertelnym. Od 1 czerwca do 22 lipca zapisano 32 wypadków cholery, z tego 18 z wynikiem śmiertelnym.

Konstantynopol, 26 lipca. Całe miasto pozostaje pod wrażeniem katastrofy pożarowej, które wzmogło się jeszcze wskutek nowych pożarów wczorajszych. Wśród niższych warstw utrzymuje się podejrzenie, że ogień był podłożony. Najmniejszy pożar, w porze letniej, będący wypadkiem codziennym, natychmiast wywołuje wzburzenie, które rośnie jeszcze wskutek sensacyjnych doniesień części prasy lokalnej o licznych aresztowaniach podpalaczy. Urzędowo wobec tego zaznaczają, że aresztowano głównie złodziei. Z uwięzionych przeszło 100 osób wypuszczono już trzy czwarte tej liczby, ale i przeciw tym, których zatrzymano w więzieniu, niema podejrzenia o podpalenie.

Z obawy, że agitatorzy mogliby wyzyskać podrażnienie ludności, rząd poczynił odpowiednie zarządzenia. Patrole konnej policji przeciągają ulicami Stambułu. Akcyja ratunkowa w toku. Rząd rozważa różne plany co do odbudowania miasta. Zamierzona jest pożyczka państwowa. Osoby pozostałe bez dachu pomieszczone po większej części u krewnych, inna część obojuje w namiotach wojskowych. Władze nadsyłają środki żywności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26go lipca 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredytowego 655.25, Akcyje węgierskiego Zakładu kredytowego 829.75, Akcyje Anglobanku 325.60, Akcyje Unionbanku 625.50, Akcyje Länderbanku 533.75, Akcyje Bankvereinu 547.—, Akcyje Bodeneredit 1307.—, Akcyje galicyjskiego Banku hipotecznego 692.—, Akcyje kolei państwowych 743.50, Akcyje kolei Południowej 121.—, Akcyje kolei Elbenthal —.—, Akcyje kolei Północnej 5100.—, Akcyje kolei czerniowieckiej —.—, Akcyje Alpiny 825.—, Akcyje Rima Muranyi 693.25, Akcyje praskiego Towarzystwa żelaz. 2741.—, Akcyje Fabryki broni 763.—, Akcyje Turckie tytoniowe 324.50, Akcyje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 805.—, Obligacyje węgierskiej indemnizacyi —.—, Renta majowa 92.15, Austriacka Renta koronowa 92.10, Węgierska Renta koronowa 91.—, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.30, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92.50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99.50, 4-procentowe Galicyjskie obligacyje propinacyjne 98.40, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92.75, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 89.90, Losy tureckie 249.75, Marki 117.33, Rubel 254.50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

km. od 139 450 do 138-100 w ilości i pod warunkami podanymi w ogłoszeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.
 Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowemu bez żadnego zastrzeżenia.
 Jako wadyum składam (my)
 W dnia 1911.
 (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 2880 ex 1911 (8) (8179 1-3)
 Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Sanie pod Sośnicą w km. 143 020-142-280, tudzież między Świętem i Grabowcami w km. 138 440-137 340 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniami z 17 czerwca 1911 L. VIII. b. 2679/8 i z 12 czerwca 1911 L. VIII. b. 2512/8 a wykonać się mających w b. r. 1911 odbędzie się dnia 12 sierpnia 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około: 2700 m³ faszyn wiklowych, 8400 m³ faszyn lasowych i 178.000 sztuk kołków faszynowych, z czego przypada na plac budowy pod Sośnicą około 1500 m³ faszyn wiklowych, 4700 m³ faszyn lasowych i 100 000 sztuk kołków faszynowych a na plac budowy między Świętem-Grabowcem około 1200 m³ faszyn wiklowych, 3700 m³ faszyn lasowych i 78.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 30.700 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 (tysiąc) koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego a co do jakości określonych w rozporządzeniu całego c. k. Ministerstwa z dnia 2 grudnia 1909 Dz. p. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy w obrębie wyrażony cyframi i słowami.
 Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany opiewające na częściową dostawę wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 17 lipca 1911.
 Za c. k. Namiestnika:
 Ingarden w. r.

Stempel (Wzór oferty)
 Korona
 Oferta.
 Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na Sanie pod Sośnicą w km. 143 020-142-280 i między Świętem i Grabowcem w km. 138-440-137-340 w ilości i pod warunkami podanymi w ogłoszeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych
 Warunki licytacyjne znam (y) dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.
 Jako wadyum składam (my)
 W dnia 1911.
 (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 1048/3 (8277 1-3)
 Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowy na rzece Prucie pod Sniatynem w km. od 70-899 do 64-340 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 8 lipca 1903 L. 31.154/902 wykonać się mających w latach

1911, 1912 i 1913 odbędzie się dnia 10 sierpnia 1911 o godz. 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Prutu w Kołomyi.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mającego kamienia wynosi około 10.000 m³ kamienia łamanego.
 Powyż podana ilość kamienia łamanego ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Prutu w Kołomyi i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ogólne postanowienia dla wyładowywania i załadowywania kamienia z wagonów przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, tudzież próbki kamienia.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana cena za 1 m³ kamienia ułożonego w stopy na miejscu budowy wyrażona cyframi i słowami.
 Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 22 czerwca 1911.
 Za c. k. Namiestnika:
 Ustyjanowski w. r.

Stempel (Wzór oferty)
 Korona
 Oferta.
 Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911, 1912 i 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Prutu w Kołomyi oznaczonych, kamienia łamanego z łomu w do budowy regulacyjnych na Prucie pod Sniatynem w km. od 70 899 do 64-340 w ilości i pod warunkami podanymi w ogłoszeniu po cenie (cyframi i słowami) za 1 m³ z ułożeniem w stopy żądam (my):
 a) za kamień dostarczony wprost kołmi z miejscowych łomów na place składowe po (cyframi i słowami)
 b) za kamień dostarczony przy użyciu transportu koleją żelazną, od stacyi w do stacyi w z wyłączeniem kosztów transportu kolejowego po (cyframi i słowami)

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (emy) się im bez żadnego zastrzeżenia.
 Jako wadyum składam (my)
 W dnia 19
 (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 1345/10 (18) (8246 2-3)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Emanuela Homolacza, zastąpionego przez adwokata dr. Segala w Rawie, odbędzie się dnia 18 września 1911 o godzinie 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja a) całej realności lwh. 1408, b) 1/2 realności lwh. 1850 gm. Werchrata.
 Cena szacunkowa ad a) wynosi 550 kor., ad b) 600 kor.
 Najniższa cena wynosi ad a) 366 kor. 66 hal., ad b) 400 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.
 Wszelkie prawa osób trzecich do powyższej nieruchomości należy zgłosić pod ich utratą najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Rawa, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. E. 4/11 (17) (8252 2-3)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Austro-węg. Banku w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Kregulskiego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47/II. w Rzeszowie licytacja dóbr tab. Przędzel, Przędzel wieś i Kępa mała położonych w powiecie sąd. Nisko lwh. 284, 285 i 848 dalej dóbr tab. Jarocin, Szyperka, Nalepy,

Smułki, Mostki, Sokole, Jary i Deputaty, Zdziary, Katy i Kutylki położonych w powiecie sądowym Ulanów lwh. 551, 179, 200, 213, 507 i 508 ks. tab. c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie objętych, wraz z przynależnościami składającymi się z inwentarza żywego i martwego opisanego w protokole 16, 17 i 18 marca 1911 L. cz. E. 4/11 (7).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione po myśli § 48 statutu egzekucyjnego popierającego banku na 1.800.000 kor., przynależności zaś sądownie na 47.826 kor.
 Najniższa cena wynosi 1.200.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 II piętro.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
 Rzeszów, dnia 3 lipca 1911.

L. cz. E. 1218/11 (5) (8245 2-3)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Cerkwi św. Trójcy w Potyliczu, zastąpionej przez ks. Jana Kozaka, proboszcza w Potyliczu, odbędzie się dnia 18 września 1911 o godz. 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja: a) 8/14 części lwh. 14 gm. Potylicz, b) całej realności lwh. 624 gm. Potylicz wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z drzewostanu, ad b) z piwnicy, drzew leśnych, płotu i studni.
 Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 520 kor., ad b) na 6400 kor., przynależności zaś realności a) na 200 kor., realności b) na 664 kor.
 Najniższa cena wynosi ad a) 480 kor., ad b) 4710 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3 tutejszego sądu.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do tutejszego sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, a to pod ich utratą.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Rawa, dnia 8 lipca 1911.

L. cz. E. 25/11 (16) (8153 2-3)

Dnia 3 sierpnia 1911 o godz. 8 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, oddział V., licytacja: a) 1/2 realności obj. lwh. 316, b) całej realności lwh. 287 ks. gr. gm. Demianów, c) całej realności obj. lwh. 1199, d) całej realności lwh. 639, e) całej realności obj. lwh. 879 ks. gr. gm. Bursztyn i f) całej realności obj. lwh. 581 ks. gr. gm. Martynów nowy wraz z przynależnościami w protokole oszacowania wyszczególnionem.
 Realności te ocenione są, a to: realn. ad a) na 4315 kor., realn. ad b) na 1200 kor., realn. ad c) na 9785 kor., realn. ad d) 4200 kor., realn. ad e) na 550 kor., realn. ad f) na 4200 kor.
 Najniższa cena wynosi: ad a) 2676 kor. 22 hal., ad b) 800 kor., ad c) 6523 kor., ad d) 2800 kor., ad e) 333 kor. 33 hal., ad f) 3033 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Bursztyn, dnia 23 czerwca 1911.

L. cz. E. XX. 182/11 (18) (6568 3-3)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Prokuratury Skarbu imieniem c. k. Skarbu Państwa odbędzie się dnia 6 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. O. XX. we Lwowie licytacja 33/192 części i 1/96 z 2/192 części czyli razem 35 192 części realności pod l. kons. 476 2/4 we Lwowie objętej lwh. 420 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa wedle poz. B. 7 i 13

Władysława Sydora własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość obj. lwh. 420 gm. Lwowa wystawiona na licytację jest oceniona na 8352 kor.
 Najniższa cena 35/192 części tej realności wyniesi 761 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
 Lwów, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. E. 1974/10 (13) (8284)

Dnia 6 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja realności lwh. 237 i 239 kg. gk. Uherce.
 Nieruchomość ta jest oszacowana, a to lwh. 237 na 1600 kor. 88 hal., lwh. 239 na 148 kor. 32 hal.
 Najniższa cena wynosi ciała hip. lwh. 237 kwotę 1067 kor. 26 hal., zaś lwh. 239 kwotę 98 kor. 88 hal.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Lisko, dnia 7 lipca 1911.

L. cz. E. 2864/10 (8) (8287)

Dnia 6 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 78 kg gk. Tarnawa górna.
 Nieruchomość ta jest oceniona na 2418 kor. 50 hal.
 Najniższa cena wynosi 1612 kor. 34 hal.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 12.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Lisko, dnia 7 lipca 1911.

L. cz. E. 2877/10 (6) (8288)

Dnia 6 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 21 i połowy lwh. 109 kg. gk. Weremień.
 Nieruchomości te są oszacowane lwh. 21 na 225 kor., lwh. 109 na 225 kor.
 Najniższa cena wynosi przy lwh. 21 kwotę 150 kor., przy lwh. 109 kwotę 150 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Lisko, dnia 7 lipca 1911.

L. cz. E. 2702/10 (9) (8285)

Dnia 14 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja realności lwh. 560 kg. gk. Uherce.
 Cena szacunkowa wynosi 9400 kor.
 Najniższa cena wynosi 6266 kor. 66 hal.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Lisko, dnia 8 lipca 1911.

L. cz. E. 2819/10 (11) (8286)

Dnia 13 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja całych realności lwh. 266, 297 i 521, połowy realności lwh. 488 i 49, 1/4 części lwh. 267, 20/24 części lwh. 131 i 132 kg. gk. Myczkowiec z przynależnościami.
 Nieruchomości te są oszacowane, a to: lwh. 266 na 600 kor., lwh. 297 na 17.433 kor., lwh. 521 na 340 kor., połowa lwh. 49 na 100 kor., połowa lwh. 488 na 340 kor., 1/4 lwh. 267 na 100 kor., 20/24 lwh. 131 na 1145 kor. 80 hal., 20/24 lwh. 132 na 1800 kor., przynależność lwh. 297 na 221 kor.
 Najniższa cena wynosi: lwh. 266 — 400 kor., lwh. 297 — 11.769 kor. 33 hal.

lwh. 521 — 226 kor. 66 hal., połowa lwh. 49 — 66 kor. 66 hal., połowa lwh. 488 — 226 kor. 66 hal., 1/4 lwh. 267 — 66 kor. 66 hal., 20/24 lwh. 131 — 763 kor. 86 hal., 20/24 lwh. 132 kwotę 1200 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 7 lipca 1911.

L. cz. E. 12/11 (10) (8289)

Dnia 6 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja realności lwh. 70 kg. gk. Jankowce.

Nieruchomość ta jest oszacowaną na 1789 kor.

Najniższa cena wynosi 1192 kor. 67 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 7 lipca 1911.

Konkursy.

L. Prez. 11.225 (8251 3—3)

K o n k u r s

Celem obsadzenia posady rady sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym w Krakowie, ewentualnie także posady przy jednym z sądów obwodowych tutejszego okręgu opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 13 sierpnia 1911.

Kompetenci winni wnieść należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 21 lipca 1911.

L. 4746/11 (8294)

K o n k u r s

celem obsadzenia opróżnionej posady pierwszego prokuratora państwa w Złoczowie, ewentualnie innej posady pierwszego prokuratora państwa, lub też prokuratora państwa w Galicji wschodniej.

Ubiegający się o powyższą posadę mają wnieść podania należyte udokumentowane w drodze służbowej do dnia 10 sierpnia 1911 r. do Nadprokuratury Państwa we Lwowie.

C. k. Nadprokuratura Państwa.
Lwów, dnia 22 lipca 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 5/11 (1) (8275 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Pierwszej Galic. Fabryki konfekcyjnej inż. Zygmunt Platowski i tow. Spółka zarej. z ograniczoną poręką w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę wskr. dr. Władysława Małaczynskiego, a tegoż zastępcą c. k. Rwsr. Edwarda Nahlika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Włodzimierza Starosolskiego adwokata we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 2 sierpnia 1911, o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 września 1911, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 12 września 1911 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawnie się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przynajmniej zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 lipca 1911.

L. cz. S. 1/11 (5) (8110 2—3)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie bł. p. Reginy z Roznów Landau w Gorlicach na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej (zatwierdzone) zawiadowcą masy p. dr. Józefa Dailleta adw. w Gorlicach, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Jakóba Aleksandrowicza kupeca w Gorlicach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 11 lipca 1911.

L. cz. S. 4/11 (5) (8296)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 3 lipca 1911 wierzycieli masy rozbirowej Zofii Dydańskiej tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. dr. Ozyasza Standa zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych i ustanawia się p. dr. Ignacego Reissa we Lwowie zastępcą zawiadowcy masy.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8 lipca 1911.

Amortyzacje.

L. cz. T. V. 6/11 (5) (7858 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Paszek, urodzony 12 marca 1842 w Sarzynie i tamże zamieszkały, syn Stefana i Balbiny Paszków, wydalł się przed 30 latami na flis i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Wojciecha Paszka ze Sarzyny postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Jakóbowi Fröhlichowi, adw. w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Paszka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1911 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 22 czerwca 1911.

L. cz. T. 16/11 (2) (8217 1—3)

E d y k t.

Na wniosek p. dr. Stanisława Haczewskiego, adwokata w Kołomyi, wdraża się postępowanie celem amortyzacji dwóch akceptów po 4 kor. i jednego akceptu za 1 kor. zupełnie nie wypełnionych, a jedynie przyjętych przez p. dr. Stanisława Haczewskiego, wystawionych przez p. Maryę Jadwigę z Barańskich Haczewską, a żyrowanych przez Karola Balickiego, które to akcepty wnioskodawcy koło 15 czerwca 1911 rzekomo zaginęły.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 6 lipca 1911.

Rozmaite ogłoszenia.

L. cz. C. I. 201/11 (1) (8241 2—3)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Romanów gospodarzowi w Berehach górnych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Fedia Romanów gospodarza w Berehach górnych pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja do ustnej rozprawy na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 10 rano w sądzie poniżej wymienionym sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Romanów ustanawia się p. Maryana Nowakowskiego c. k. notariusza w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Iwana Romanów w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowska, dnia 20 lipca 1911.

L. Prez. 17.209 (8270 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Mikołaj Pszyk reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 maja 1911 l. 10.339 notaryszem w Ustrzykach dolnych zamianowany, złożywszy dnia 11 lipca 1911 przysięgę służbową, urządowanie swe rozpocząć może.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 16 lipca 1911.

(8276 2—3)

O g ł o s z e n i e.

Dnia 14 lipca 1911 wpisano dr. Michała Ringla na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 14 lipca 1911.

L. cz. C. I. 213/11 (2) (7949 3—3)

E d y k t.

Przeciw Zacharyaszowi Schneider, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez Blimę Schneider pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 8:30 rano.

Celem strzeżenia praw Zacharyasza Schneidra ustanawia się p. dr. Maurycego Ruhrberga adw. w Żurawnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zacharyasza Sznajdra w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno, dnia 14 lipca 1911.

L. cz. E. 432/11 (3) (8291)

E d y k t.

Benjaminowi Schames, Elowi Leizorowi Schames, Mozesowi Rotter recte Kiesler i nieobjętej masie spadkowej Szymona Schamesa w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw spadkobiercom bł. p. Jenty Schames o 400 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 16 marca 1911 l. czyn. E. 432/11 (2), którą dozwolono licytacji realności Benjamin Schames, Ela Leizora Schames i tow. w Rohatynie położonej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Benjamin Schames i Elo Leizor Schames przebywają, ustanawia się dla kuratora adw. dr. Schandera w Rohatynie, zaś dla Mozesza Rotter recte Kieslera i nieobjętej masy spadkowej po bł. p. Szymonie Schames ustanawia się kuratora adw. dr. Zeghausera w Rohatynie, którzy to kuratorowie zastępywać będą powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni, względnie spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 5 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 681/11 (2) (7006)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Sachowi z Łyskowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handl. w Stryju przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Mikołajowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 208 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Fruchtmanna adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 26 maja 1911.

L. cz. C. XI. 891/11 (4) (7105)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Soroczukowi Dmytra w Rakowczyku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego jako handl. w Żurawnie pozew o świadczenie kwoty 198 kor. 42 hal. zpn.

Celem strzeżenia praw egzekuta ustanawia się p. dr. Jana Hankiewicza adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie egzekuta w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kołomyja, dnia 19 maja 1911.

L. cz. C. II. 213/11 (1) (7114)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Pabisowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Annę Pabisową pozew o 432 kor. 80 hal.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 21 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 796/11 (2) (7014)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Steciów z Rozhadowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo gospodarczo-przemysłowe w Pomorzaniach pozew o 730 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 5 maja 1911 l. cz. Cw. 796/11 (1).

Celem strzeżenia praw Stefana Steciów ustanawia się p. dr. Grosskopfa adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Steciów w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 25 maja 1911.

L. Prez. 1210 (18) P/11 (8273)

O b w i e s z c z e n i e.

Dla IV. zwyczajnej kadencji Sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 4 września 1911 o godz. 8:30 przed południem zamianowało Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym c. k. radcę Dworu Stanisława Mikaszewskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego Jakóba Löbensteina, Jana Garlickiego, Franciszka Ksawerego Kohmana, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego, Kazimierza Janko, Henryka Kwiatkowskiego, Wincentego Mromlińskiego i radców c. k. sądu krajowego Filipa Drexlera, Tadeusza Rybickiego, Feliksa Orzelskiego, Romana Lewickiego, Kazimierza Schoenatta i Tadeusza Zakrzewskiego.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 24 lipca 1911.

L. cz. C. II. 355/11 (1) (8282)

E d y k t.

Przeciw Wincentemu Fracowi poprzednio zamieszkałemu w Radgoszczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 15 września 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Szałańskiego w Radgoszczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dąbrowa, dnia 21 lipca 1911.

L. cz. Cw. 1085/11 (1) (6735)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Sznajderowi i Piotrowi Worobec z Olszanicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Wolfa Szwadrona pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Wasyla Sznajdera i Petra Worobec ustanawia się p. dr. Altera adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Sznajdera i Piotra Worobec w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 12 czerwca 1911.

L. cz. C. IX. 496/11 (4)

(8298)

E d y k t.

Przeciw Wilhelmowi Schwalbenfeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Fobusa Rosenmana pozew o 360 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono sudyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 9 rano w sali Nr. I. sądu niżej wymienionego.

Celem strzeżenia praw pozwanego Wilhelma Schwalbenfelda ustanawia się p. dr. Hermana Rabnera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. IX.
Lwów, dnia 12 czerwca 1911.

Celem strzeżenia praw Wasyla Sznajdera i Petra Worobec ustanawia się p. dr. Wania adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Sznajdera i Petra Worobec w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Złoczów, dnia 12 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 1356/11 (1)

(7166)

E d y k t.

Przeciw Zygmuntovi Sikorskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Teofila Bienkowskiego w Wiedniu V. Schönbrunnerstrasse 27, pozew o wydanie nakazu zapłaty sum wekslowych 1200 kor. i 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Zygmunta Sikorskiego kuratorem adw. dr. Dobrzański w Przemyślu zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Przemyśl, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 1084/11 (1)

(6737)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Sznajderowi i Petrowi Worobec z Olszanicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Chaima Tennenbauma pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

L. 80.648/IV.

(8144)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoreczalnych przesyłek c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecane i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoreczonych listów polecanych zwrotnych i pakietów za miesiąc czerwiec 1911.

A) Listy polecane.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
572	47	Gorlice	Engel Markus	Żmigród
573	3958	Kraków 1	Górniewicz Anna	Kraków
577	308	" 4	Szymański	Moskwa
579	1806	" 3	Kossek Helena	Lwów
580	1801	" 1	Peszekowa Marya	Zakopane
581	1453	" 3	Dąbska	Mościska
583	952	Lwów 10	Darowski Aleksander	Wiedeń
585	1074	" 1	Stoklas Mathilde	Lwów
587	937	"	Kohman Jan	Mysłowice
597	181	" 17	Skomorowski Emil	Strzyżów
600	574	Kraków 2	Dr. Taub Sal.	Praga
611	126	Przemyśl 3	Gwiazda	Żurawno
615	29	Stryj 1	Laufer Eisig	Germakówka
625	343	Zakopane 1	Pawłowska Jadwiga	Lwów
626	107	"	Witosławska Marya	Dąbrowa
629	727	Lwów 5	Kozik Marya	Kossów
637	304	Kossów	Frolich Anzel	Żabie
638	76	"	Jägerman Seida	Sanok
640	916	Lisko	Stuszkiewicz Michał	Krosno
656	233	Zwierzyniec	Pudełko Józef	Hermanstadt
658	1169	Lwów 1	Każlińska Adela	Lwów
662	775	" 8	Szymonowicz Stanisław	Borysław
665	253	" 6	Faulhammer Maryan H.	Lwów
668	576	Drohobycz	Sarafin Józef	Antwerpia
687	554	Kraków 4	Królowna Marya	N. Sącz
692	1296	Jarosław	Kiero Feliceza	Lwów
694	4237	Kraków 1	Komornicki Kornel	Dziedzice
699	1526	"	Radliński Józef	Stanisławów
702	590	Sokal	Lewicka Anna	Łańcut
716	119	Złoczów	Hr. Potocki Roman	Jeruzalem
734	328	Lwów 10	Sokołowski Mathieu	Wieliczka
738	15	"	Biliński Stanisław	Lwów
739	574	"	Giżycka	Wiedeń
752	368	Trzebinia	Mosse Rudolf	Lwów
755	927	Ustrzyki d.	Goldklang Abraham	"
757	655	Lwów 10	Stapp Adolf	Wola michowa
759	94	Baligród	Somer Markus	Żywiec
763	320	Lwów 1	Hecht Jan	Lwów
768	177	"	Feliński Kazimierz	"
777	943	Drohobycz	Lubieniec Piotr	Podgórze
783	1578	Kraków 1	Woźniak Stanisław	Wiedeń
790	478	Lwów 2	Bańkowski Zenon	Kijów
792	802	"	Kwieser Jan	Wiedeń
794	25	"	Chołoniewska Marya	Graz
799	513	Przemyśl 1	Rabel Alois	Przemyśl
801	9	"	Wołyniec Paweł	Kamionka str.
805	920	Sokal	Sigal Chaim Leizor	Zawałów
810	940	Stanisławów 2	Dojak Jewdocha	Lwów
812	595	"	Sternbach S.	Mielec
813	604	"	Kisil Ignacy	Kalwarya
816	514	Tarnów	Srkovac Samotny	Beż
819	232	Zabłotów	Matkowska Marya	St. Louis
822	247	Żmigród	Zdzieba Tanke	Rzym
825	328	Zakopane 1	de Sopotzki Helene	"

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
1		Medenice	Paszkievicz Iwan	Schlofhaus
2		Żywiec	Świerczyński	Kraków
3		Stanisławów	Lucki Dmytro	Czerniowce
4		"	Wos Marcin	Rzeszów
5		Rajeza	Versicher. Gesellschaft	Wiedeń
6		Zamarstynów	Wloch Szymon	Zabłotce
7		Lwów	Prychodskij Jan	Winnipeg
8		Tarnów	Seiwald Wolf	Czarna k/U.

C) Pakiety.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
352	15	Lwów 2	Friedmann	Czechanów	—	—	—	500
358	12	Zniesienie	Szulhyn An.	(stare rzeczy) Jastrzębica (obraz)	8	—	3	—

Ilość listów zwykłych 12.070 sztuk.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 14 lipca 1911.

L. XVII. 9813/1

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 25. lipca 1911 l. XVII. 9813/1 o zakazie przywozu zwierząt rzeźnych do Wirtembergii, tudzież zwierząt rzeźnych, siana i słomy do Saksonii z niektórych powiatów politycznych Galicji.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 21 lipca 1911 l. 30.921, król. wirtembergskie Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbronilo przywozu do Wirtembergii bydła rogatego rzeźnego (Schlachtrinder) i owiec rzeźnych z powiatów politycznych: Borszczów, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Podhajce, Skalat, Tarnopol, Trembowla, Zbaraż i Zaleszczyki, a król. saskie Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu do Saksonii bydła rogatego rzeźnego, owiec rzeźnych, siana i słomy — o ile ta ostatnia nie jest użyta do opakowania — z powiatów politycznych: Cieszanów, Gródek, Jarosław, Jaworów, Mościska, Przemyśl, Rawa Ruska, Sokal i Żółkiew.

To podaje się do powszechnej wiadomości z odwołaniem się do obwieszczeń z 13. grudnia 1910 l. XVII. 11.058/4 oraz 4. stycznia i 28. czerwca 1911 l. XVII. 14.183 ex 1910 i XVII. 8846/1.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25. lipca 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. 2585

(8301)

Kundmachung

betreffend die Lieferung von ca 9.390 q Heu, 6.500 q Stroh, 980 q Bettenstroh, 2.260 m³ hartes Brennholz für die Truppen der k. k. Landwehr in Lemberg bei direkter Fassungsterminweiser Abgabe bei diesen Truppen u. z. vom 1 Oktober 1911 bis 30 September 1912.

Die schriftlichen Offerte sind bis spätestens 14 August l. J. 10 Uhr vormittags versiegelt und als solche am Kuverte bezeichnet, bei der Intendanz des Landwehrkommandos in Lemberg IV. ul. Ochonek 4 zu überreichen.

Lieferungsbedingungen können gegen Einsendung des Selbstkostenpreises per 1 K 30 h per Exemplar und Postporto von der genannten Intendanz eingeholt, oder in der Zeit von 11—12 Uhr vormittags an Wochentagen eingesehen werden.

K. K. Intendanz des Landwehrkommandos
Lemberg.

Lemberg, am 24 Juli 1911.

Obwieszczenie

dotyczące dostawy około 9.390 q siana, 6.500 q słomy na podsiótkę, 980 q słomy do łożek, 2.260 m³ drzewa opałowego (twardego) dla wojska c. k. obrony krajowej we Lwowie z bezpośrednią terminową dostawą do tychże wojsk, a mianowicie od 1 października 1911 do 30 września 1912.

Pismenne oferty należy wnieść najpóźniej do 14 sierpnia b. r. 10 godzina przed południem, zapieczętowane i jako takie na kopercie oznaczone, w intencji komendy obrony krajowej we Lwowie IV. ul. Ochonek l. 4.

Warunki dostawy można za nadesłaniem kosztów nakładu w sumie 1 kor. 30 hal. za egzemplarz, tudzież porta pocztowego w tejże intencji otrzymać względnie w czasie od 11—12 godz. przed południem każdego dnia z wyjątkiem niedzieli przegłądać.

C. k. Intendancja obrony krajowej
we Lwowie.

Lwów, dnia 24 lipca 1911.

Оголошення

в цілі достави коло 9.390 q сiна, 6.500 q соломи на підстилку, 980 q соломи до ліжок і 2.260 m³ опалового дерева (твердого) для полків ц. к. оборони краївої у Львові з безпосередньою терміною доставою до тих полків, а се від 1 жовтня 1911 до 30 вересня 1912.

Письменні oferty належить внести найпізніше до 14 серпня с. р. о 10 годині перед полуднем, запечатані і як такі на коперті означені, в інтендантурі команди оборони краївої у Львові IV. ул. Охоронок ч. 4.

Услівя достави можна за надісланем коштів накладу в сумі 1 кор. 30 сот. за екземпляр як також порта почтового, в тій інтендантурі одержати, взглядно в часі між 11—12 год. перед полуднем кожного дня з винятком неділі переглядати.

Ц. к. Интендантура оборони краївої
у Львові.

Львів, дня 24 липня 1911.

L. cz. C. III. 306/11 (1)

(7314)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Wigdora Neumanna, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Mosesa Neumanna pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 czerwca 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. 16.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. dr. Goldberga adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 683/11 (1)

(7103)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Abrahamowi Goldmannowi przedtem w Dębicy, wniósł Rafael Kannor przez adw. dr. Oberledera w Tarnowie skargę o 300 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 5 kwietnia 1911 Cw. 683/11 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Ehrenfreund w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 5 kwietnia 1911.

Ч. сп. Св. 1080/11 (1) (6739)

Е д и к т.

Против Петрови Воробец з Ольшаниці, котрого місце побуту не є відоме, внесло Товариство „Каса позичкова“ в Ольшаниці в ц. к. окружнім суді в Золочеві позов о 158 кор. 24 сот. і 100 кор. з пн.

На підставі позову видано вексельний наказ заплатити.

Для спереження прав Петра Воробец установився пан адр. Епштайна в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде Петра Воробец в агаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або виминить повновластия.

Ц. к. суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Золочів, дня 12 червня 1911.

Л. cz. Cw. III. 1647/11 (1) (7250)

Е д и к т.

Прцив р. Antoninie Zenowiczowej, котorej місце побуту jest nieznane, wniesiony zostal do c. k. sadu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, filii we Lwowie, pozew o zaplaceniu sumy wzkslowej 8000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zaplaty.

Celem strzezenia praw pozwanego ustanawia sie p. adw. dr. T. Manikowskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenize kurator zastepowac bedzie pozwana w rzeczonej sprawie na jej koszty i niebezpieczenstwo, dopoki ona w sadzie sie nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sad krajowy, jako handlowy, Oddzial III.

Lwów, dnia 9 czerwca 1911.

Л. cz. Cw. 1172/11 (2) (7301)

Е д и к т.

Прцив nieobecnemu Pinkasowi Tempierowi przedtem w Brzesku, wniosl Berisch Grün przez adw. dr. Oberledera w Tarnowie skarge o 600 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zaplaty z dnia 16 czerwca 1911 Cw. 1172/11 (1).

Ustanowiony dla strzezenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Żmigród w Tarnowie bedzie go zastepowal, dopokad sie w sadzie nie zglosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sad obwodowy, Oddzial II.

Tarnów, dnia 20 czerwca 1911.

Л. cz. Cw. IV. 615/11 (1) (7512)

Е д и к т.

Прцив Herschowi Schindmanowi, kotorego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zostal do c. k. sadu tut. przez Arona Miesesa pozew o 238 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zaplaty.

Celem strzezenia praw Herscha Schindmana ustanawia sie p. adw. dr. Finklera we Lwowie, kuratorem.

Tenize kurator zastepowac bedzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszty i niebezpieczenstwo, dopoki on w sadzie sie nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sad krajowy, jako handlowy, Oddzial IV.

Lwów, dnia 26 maja 1911.

Spadki.

Л. cz. A. 119/11 (5) (8200 1—3)

Е д и к т.

z wezwaniem dziedzica, kotorego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sad powiatowy w Limanowej zawiadamia, ze dnia 15 lipca 1911 w Buffalo zmarl Jan Bieda bez rozporzadzenia ostatniej woli.

Do spadku po s. p. Janie Biedzie powolana jest jako dziedziczka Antonina Biedówna.

Poniewaz Sadowi miejsce pobytu tezej Antoniny Biedowny nie jest znane, przeto wzywa sie ja, aby wprzeziagu jednego roku, liczac od dnia niziej podanego zglosila sie w tutejszym sadzie i wniosla oswiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi siedziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Janem Musiałem ze Sowlin.

C. k. Sad powiatowy, Oddzial I.

Limanowa, dnia 14 marca 1911.

Л. cz. A. XVIII. 4/10 (33) (8297 1—3)

Е д и к т.

z wezwaniem nieznanego sadowi dziedzicow.

C. k. Sad powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, ze w dniu 1 grudnia 1909 we

Lwowie zmarla Magdalena Matzner bez pozostawienia rozporzadzenia ostatniej woli.

Poniewaz Sadowi nie wiadomo, czy i ktorym osobom przysluzalo prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa sie niniejszym tych wszystkich, ktorzy do tegoz spadku z jakiegokolwiek badz tytułu rozszczenia podniecie zamierzaja, aby w przeziagu jednego roku, liczac od dnia niziej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sadzie zglosili i wykazujac je wniesli oswiadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek bedzie przeprowadzony z tymi tym przyznany, ktorzy sie do niego zglosza i swe prawa dziedziczenia wykaza, czesc za spadku nieprzyjeta. lub w razie gdyby do spadku nikt sie nie zglosil, caly spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sad powiatowy, S. I., Oddzial XVIII.

Lwów, dnia 15 maja 1911.

Wyroki prasowe.

Л. 156 (8048)

Das t. t. Landes- als Presgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juli 1911, Pr. IX. 74/11, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „La Gioventu Socialista“ vom 1 Juli 1911 wegen der Stelle von „Tutti i giovani“ bis „giunto il d.“ des Artikels: „Contro di noi“; der Artikel: „Le spese militari“ und „Il vero posto di battaglia del lavoratore“ nach § 63, 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juni 1911, Pr. 39/11 die Weiterverbreitung der Nummer 591 der Zeitschrift: „Der Tiroler Waffel“ vom 2 Juli 1911 wegen der Stellen von „gehen straflos aus“ bis „erwürgt werde des Artikels: „Die jeuitischen Pradler Raubräuber“; von „sondern Du wirst sie“ bis „verabscheuen“ aus dem Absätze mit der Überschrift: „Und Du arme Schmiedegesellin“ des gleichen Artikels; von „auch den Jesuiten gegenüber“ bis „zu bringen“ aus dem Absätze mit der Überschrift: „Recht muß Recht bleiben“ des nämlichen Artikels; von „in das Heer der nutzlosen“ bis „Lebensmittel verteuern“ des Artikels: „Portugiesische Jesuiten“ und von „Sie schreiben“ bis „Turin geessen“ aus dem Briefkasten nach § 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juli 1911, Pr. I. 245/11, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Nas Venkov“ vom 6 Juli 1911 wegen der Stellen von „To bylo prilis“ bis „pomeru necemu?“ des Artikels: „K situaci“; von „Kaize Thun“ bis „dosud nevykonal“ des Artikels: „Co tyden dal“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juli 1911, I. 247/11, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Rozhledy pivovarskeho delnictva“ vom 5 Juli 1911 wegen der Stellen von „Uchvatitele“ bis „v delnicke krvi“ und von „Pohlizime-li“ bis „sily a moei“ des Artikels: „Pivovarskemu delnicvu“ nach § 65 a und 302 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juli 1911, Pr. 45/11, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 3 Juli 1911 wegen der Stelle von „Posledni rana“ bis „na siti pytlu?“ des Artikels: „Hrdinove dne“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 6 Juli 1911, Pr. I. 70/11, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 6 Juli 1911 wegen der Stellen von „Lidstvo nesmi ustati“ bis „konecnemu uskuteceni“ des Artikels: „Pryc s militarismem!“; von „Snad bylo temito“ bis „dnesni spolecnosti“ des Artikels: „Nabozenska lez“ nach § 122 b und 305 St. G. verboten.

Л. 157 (8049)

Das t. t. Landes- als Presgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juli 1911, Pr. VII. 44/11, die Weiterverbreitung der Nummer 488 der Zeitschrift: „Jutro“ vom 8 Juli 1911 wegen des mit „Za 360.600 K“ beginnenden und mit „kavarna Europa“ endenden Artikels nach § 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juli

1911, Pr. IX. 77/11, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 4 Juli 1911 wegen des Artikels: „Alla Direzione di Finanza. Quel che se dissi e che podaria esser vero“ nach § 300 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juli 1911, Pr. IX. 75/11, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „La Lettura. Rivista mensile del Corriere della Sera“ ddo. Mailand, Juli 1911, nach § 63 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juli 1911, Pr. 46/11, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Cesky zapad“ vom 6 Juli 1911 wegen der Stellen von „Narod nas nema“ bis „predsudky proti nam“ des Artikels: „Bud' liba ruku nebo je...“ und von „Dejiny katolické cirkve“ bis „a protinabozenskyh zakonu“ des Artikels: „Bude parlament pracovati?“ nach § 63, 64, 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Л. 158 (8050)

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Reuttschein hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1911, Pr. V. 9/11, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Duch casu“ vom 8 Juli 1911 wegen des Artikels: „% Pri-bora“ nach § 303 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1911, Pr. VIII. 20/11, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Glos ludu slaskiego“ vom 8 Juli 1911 wegen der Stelle von „Nie beda“ bis „mu plosi“ des Artikels: „Wawel nasz!“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juli 1911, Pr. 5/11, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna“ vom 4 Juli 1911 wegen des Artikels: „Iz dna zivota“ in der Stelle von „a sto nije mogla“ bis „Dalmatinske komore“ nach § 300 St. G. verboten.

Л. 159 (8051)

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1911, Pr. I. 250/11, die Weiterverbreitung der Nummer 160 der Zeitschrift: „Obchodnicke zajmy“ vom 7 Juli 1911 wegen der Stelle von „Kazdy by se domnival“ bis „do posledni pismenky“ des Artikels: „Za narodni ocistou“ nach § 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1911, Pr. I. 251/11, die Weiterverbreitung der Nummer 161 der Zeitschrift: „Obchodnicke zajmy“ vom 8 Juli 1911 wegen der Stelle von „Kazdy by se domnival“ bis „dopsledni pismenky“ des Artikels: „Za narodni ocistou“ nach § 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1911, Pr. I. 249/11, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 7 Juli 1911 wegen der Stellen von „Kongress souhlasi“ bis „skukinami federace“, von „Ponovadz kongress“ bis „praveho lidstvi“ des Artikels: „Kongress nemacke anarchisticke federace“; von „Myslme“ bis „trikrate hlady“ des Artikels: „Voiaci 91. pluku Malecky a Schafelhofer“ nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. 33/11, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Vychodoecky Obzor“ vom 6 Juli 1911 wegen der Stellen von „Pak pohlizime na“ bis „dva — stale“ und von „Vyras ten prihazi“ bis „vetsi pochod“ des Artikels: „Pochod“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. 64/11, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Tepliter Zeitung“ vom 9 Juli 1911 wegen des Artikels: „An die deutsche Öffentlichkeit! Deutsche Kaufleute!“ in der Stelle von „Seit ungefähr einem Jahre“ bis „zu unterstützen“ nach § 302 St. G. verboten.

Л. 160 (8052)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das t. t. Landesgericht Wien als Presgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. XXXV. 173/11/3, auf Antrag der t. t. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Erfolgreicher Weltreisender“, fomischer Solovortrag in jüdischen Jargon von G. Schöpl, Nummer 7 der Sammlung „Wiß über Wiß“, im Verlage von Rudolf Müll (in Wien) in den Stellen 1. von „Zuerst hab ich das“ bis „wie das „Sintere“ (Seite 2), 2. von „Die schönsten Feigen liegen“ bis „e jeden Lunell“ (Seite 3) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der t. t. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Juli 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das t. t. Landesgericht Wien als Presgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. XXXV. 177/11/3, auf Antrag der t. t. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 19 der periodischen Druckschrift: „Der Komet“ vom 8 Juli 1911 durch das Titelbild mit der Bezeichnung „Lourdes“ samt Text in seiner Gänge (Seite 1) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der t. t. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung des falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Juli 1911.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. 36/11, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „L'avvenire del lavoratore“ vom 6 Juli 1911 wegen der Stelle von „ma e certo ehe“ bis „ehe ha da nascerre“ des Artikels: „Paga Pantalono“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. I. 255/11, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Zajay postovniho a telegrafniho zizenectva“ vom 10 Juli 1911 wegen der Stelle von „Jako pred zvest“ bis „lidu“ des Artikels: „Stat odrihost“ nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juli 1911, Pr. I. 254/11, die Weiterverbreitung der Nummer 185 der Zeitschrift: „Prager Tagblatt“ (Abendausgabe) vom 7 Juli 1911 wegen der Stellen von „Während nämlich“ bis „unerhörter Vorgang“ und von „Zu bemängeln ist“ bis „werden kann“ des Artikels: „Börner's Beurteilung. Ein Interview mit seinem Beileidiger“ nach § 300 respektive 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Kreis- als Presgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1911, Pr. XI. 31/11, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 7 Juli 1911 wegen des Artikels: „Za verne sluzby“ in der Stelle von „za to“ bis „lidu“ nach § 63 St. G. verboten.

Firmy.

Ч. сп. Фирм. 857/11 Ст. II. 237 (7539 2—3)

О п о в і щ е н е.

Вписано до реестру стоваришень заробкових і господарських, що на загальних зборах Господарско-торговельної спілки „Власна Поміч“ в Дарахові, стоваришень зареєстрованого з обмеженою порукою дня 14 мая 1911 ухвалено розв'язати Товариства, що від тепер оно з'їстає в ліквідації під фірмою „Господарско-торговельна спілка „Власна Поміч“, стоваришень зареєстроване з обмеженою порукою в Дарахові в ліквідації“ і що ліквідаторами установлено дотеперішних директорів Ефрема Юрків, Захарія Пилихатого і Василя Ласого.

Вирителів повисшого Товариства визнає ся, щоби зголосили ся в Товаристві.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ II.

Тернопіль, дня 29 мая 1911.

L. cz. Firm. 622/11 Rj. A. I. 126 (7422)
Wpis firmy pojedynczego kupca.
Wpisano do rejestru dla firm Oddział A.
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Zygmunt Weinberg,
handel zboża, grysu i makuchu w Jarosławiu,
po niemiecku: Sigmund Weinberg, Ge-
treide- und Futterartikel-Handel in Jaroslau.
Właściciel: Zygmunt Weinberg.
Data wpisu: 13 czerwca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Przemysł, 12 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 271/11 Stow. II. 198 (7297)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zar-
obkowych i gospodarczych stowarzyszenia
„Spółka oszczędności i pożyczek w Kremnicy”,
stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczo-
ną poręką, że członek wydziału Jan Koba-
lak ustąpił a w miejsce jego wybranym
został Iwan Proczko, gospodarz w Kremnicy.
Data wpisu: 20 czerwca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Jasło, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 42/11 Stow. C. 331 (7609)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zar-
obkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bolechów.
Brzmienie firmy: „Towarzystwo zali-
czkowe i oszczędności w Bolechowie, stowa-
rzyszenie zarejestrowane z ograniczoną porę-
ką”, po niemiecku: „Vorschuss- und Spar-
Verein zu Bolechów, registrierte Genossen-
schaft mit beschränkter Haftung”.
1. Członek dyrekcji wystąpił: Jakób
Schreyer.
2. Członkiem dyrekcji wybrany: Fry-
deryk Medwecki.
Data wpisu: 29 marca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Stryj, dnia 17 marca 1911.

L. cz. Firm. 447/11 Stow. I. 333 (7605)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zar-
obkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Dublany-Kranz-
berg.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności
i pożyczek w Dublanach-Kranzbergu, stowa-
rzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną po-
ręką.
1. Członkowie dyrekcji wystąpił: Sta-
niśław Woźniak, Piotr Pakos, Kasper Pakos
syn Jana
2. Członkowie dyrekcji wybrani na
zgromadzeniu 21 maja 1911 Stanisław Wo-
źniak ponownie, Teodor Kowalczyk, Piotr
Kwiatkowski, gospodarze w Dublanach.
Data wpisu: 3 czerwca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Sambor, dnia 3 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 137/11 Poj. A. 28 (7610)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykre-
ślono:
Siedziba firmy: Bolechów.
Brzmienie firmy: Mozes Gottlieb, Geld-
kreditgeschäft in Bolechów.
Przedmiot przedsiębiorstwa: interesa
kredytowo-pieniężne.
Z powodu rozwiązania interesu.
Dzień wpisu: 16 kwietnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Stryj, dnia 14 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 214/11 Stow. III. 119 (6971)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego
i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zar-
obkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Żmigród.
Brzmienie firmy po polsku: Towarzy-
stwo kredytowe kupieckie w Żmigrodzie, stowa-
rzyszenie zarejestrowane z odpowiedzial-
nością podwójną, po niemiecku: Kaufmän-
nisch-r Kredit Verein in Żmigród, registrier-
te Genossenschaft mit zweifacher Haftung.
Data statutu: 2 marca 1911.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarcza-
nie członkom Towarzystwa potrzebnych im
kapitałów obrotowych za opłatą miernego
procentu przez ustanowić się mającego na
weksle i skrypta dłużne.
Dyrekcja: Markus Weinberger, szyn-
karz w Żmigrodzie i Salamon Grosshaus,
przemysłowiec w Żmigrodzie.
Podpis firmy: obaj członkowie dyrekcji
podpisują będą stowarzyszenie w ten spo-
sób, że pod brzmieniem firmy przez kogo-

kolwiek bądź napisaniem lub stampilią wyci-
nięciem umieszczą nazwiska
Ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” lub
czasopiśmie „Samopomoc” we Lwowie lub
plakatami w 3 miejscach w mieście Żmigro-
dzie.
Udziały członków: Udział każdego
członka wynosi 50 koron. Jeden i ten sam
członek może mieć więcej jak 20 udziałów.
Odpowiedzialność: Członkowie odpowia-
dają swymi udziałami oraz dalszą kwotą ró-
wnającą się dwukrotnej wysokości tychże u-
działów.
Data wpisu: 22 maja 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Jasło, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 369 Rg. A. I. 287 (7596)
Wpis do rejestru handlowego firmy
spółkowej
Do rejestru oddział A. wciągnięto co
następuje:
Siedziba firmy: Lwów, ul. Grodecka 68.
Brzmienie firmy: Herman Acht i Ska.
Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż
towarów galanterijnych i obuwi.
Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spólnicy osobicie odpowiedzialni: Her-
man Acht i Max Acht, kupcy we Lwowie.
Do zastępstwa firmy uprawniony jest
tylko Herman Acht.
Podpis firmy: pod brzmieniem firmy
Herman Acht umieszcza swój własnoręczny
podpis.
Dzień wpisu: 12 kwietnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 205 Stow. II. 962 (7732)
Obwieszczenie.
Zmiany i dodatki do wpisanych już
firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń
zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Jastrząbka
nowa.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności
i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z
nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcji wystąpił: Woj-
ciech Mostek starszy, Marcin Małek, Marcin
Kielbasa.
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Woj-
ciech Morydza, Józef Witek, Paweł Mostek.
Data wpisu: 20 maja 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 540 Stow. II. 138 (7772)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zar-
obkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.
Brzmienie firmy: Uhnowska Kasa zali-
czkowa i oszczędności „Nadzieja” w Uhno-
wie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograni-
czoną poręką.
Członek dyrekcji zmarł: Abraham Lor-
berbaum.
Członkiem dyrekcji wybrany: Berisch
Ortner, właściciel drukarni w Uhnowie.
Data wpisu: 22 maja 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 15 maja 1911.

L. cz. Firm. 975/11 Rg. A. 75 (7612)
Wpis do rejestru handlowego firmy
pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego Od-
działu A.:
Siedziba firmy: Tarnopol.
Brzmienie firmy: B. Rappaport, sorta-
ment antykwarnia, sprzedaż książek szkol-
nych, kart do gry, papieru przyborów szkol-
nych i kancelaryjnych, kart widokowych i
wyrobów papierowych.
Właściciel (I): Berisch vel Bernard
Rappaport, kupiec i właściciel realności w
Tarnopolu.
Dzień wpisu: 14 czerwca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 13 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 342/11 (7564)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
w Rzeszowie zarządza w dniu dzisiejszym
wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarob-
kowo-gospodarczych przy firmie: Kasa zali-
czkowa i kredytowa, stowarzyszenie zareje-
strowane z ograniczoną poręką w Grodzku,
że na walnym zgromadzeniu tej Kasy dnia
30 kwietnia 1911 uchwalono zmianę statutu,
a w szczególności zmianę § 27 (ustęp koń-
cowy). 43, 46 lit. e), 48 i 66 statutu.
Rzeszów, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 349/11 Oddz. A. (7098)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca
pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego, Od-
dział A.:
Siedziba firmy: Rzeszów.
Brzmienie firmy: Wilhelm Sperling,
eskont weksli.
Przedmiot przedsiębiorstwa: eskont
weksli.
Właścicielka: Wilhelm Sperling, es-
kont w Rzeszowie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 3 czerwca 1911.

G. Z. Firm. 393/11 Ges. I. 305 (7378)
Änderungen und Zusätze zu bereits einge-
tragen Einzel und Gesellschaftsfirmen
Eingetragen wurde im Register für Ein-
zelfirmen und Gesellschaftsfirmen.
Sitz der Firma: Drohobycz.
Firmawortlaut: Galizische Naphta Aktien-
gesellschaft „Galicia“, polnisch: Galicyjskie
Towarzystwo „Galicya”.
Prokura des Heinrich Brück in Wien
Infolge Abl-beas gelöscht.
Datum der Eintragung: 20 Mai 1911.
K. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Sambor, dem 6 Mai 1911.

L. cz. Firm. 516/11 Stow. I. 16 (7447)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zar-
obkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Spółka wydawnicza
Polska w Krakowie, stowarzyszenie zareje-
strowane z ograniczoną poręką”.
Członkami komitetu zarządzającego wy-
brani: Prof. dr. Kazimierz Morawski i Fran-
ciszek hr. Potocki w miejsce JE. dr. Michała
Bobrzyńskiego i dr. Pawła Popiela, którzy
z komitetu wystąpili.
Data wpisu: 15 czerwca 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 11 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 329/11 (7073)
Wpis do rejestru handlowego firmy
spółkowej.
Do rejestru handlowego oddziału A.
wciągnięto, co następuje:
Siedziba firmy: Rzeszów.
Brzmienie firmy: Eisenberg i Karpf.
Przedmiot przedsiębiorstwa: „handel
towarów bławatnych”.
Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spólnicy osobicie odpowiedzialni: Cha-
im Eisenberg, kupiec w Rzeszowie, i Wolf
Karpf, kupiec w Rzeszowie.
Podpis firmy: Eisenberg i Karpf.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział V.
Rzeszów, dnia 27 maja 1911.

L. cz. Firm. 297/11 Oddz. A. (7298)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru Oddział A. wykreślono:
Siedziba firmy: Wysoka (powiat Łań-
cut).
Brzmienie firmy: Benjamin Lorberfeld.
Przedmiot przedsiębiorstwa: „handel
bydłem”.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 368/11 Rg. A. I. 48 (7604)
Wpis firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru firm pojedynczych.
Siedziba firmy: Turka.
Brzmienie firmy: S. Weinberg, Wald-
manipulation und Klotzplatz - Unternehmer
Turka.
Przedmiot przedsiębiorstwa: ładowanie
kloców na kolejkę wązko-torową, oładowa-
nie, przerywanie i dostawianie takowych
z placu kłocowego do tartaku firmy Jos.
Silberstern i synowie w Turce.
Posiadacz: Simon Weinberg, kupiec w
Drohobyczu.
Data wpisu: 20 maja 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Sambor, dnia 29 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 661 Rg. A. I. 294 (7594)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisa-
nych już w rejestrze handlowym firm
kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru Oddział A. wciągnięto, co
następuje:
Siedziba firmy: Lwów, ul. Karola Lu-
dwika 1.
Brzmienie firmy: „M. Beyer & Comp.
Nachfolger Sigmund Wolisch & Tadeusz
Krumpholtz”.

Zmiana firmy: „M. Beyer i S-ka na-
stępcą Zygmunt Wolisch”.
Zmarł: Tadeusz Krumpholtz, a udział
tegoż kontraktem z dnia 22 lutego 1911
lrep. 14460 nabył dotychczasowy spółnik
Zygmunt Wolisch.
Odtąd właścicielem sam Zygmunt Wo-
lisch we Lwowie.
Dzień wpisu: 9 czerwca 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 7 czerwca 1911.

Kuratele.

L. cz. L. 4/11 (6) (7746)
E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Katarzynę
Chwastyk zam. Wolską w Helenkowie.
Kuratorem jej ustanowiono Iwana Gra-
miaka syna Stefana w Helenkowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 21 kwietnia 1911.

L. cz. P. IX. 139/11 (5) (7311 3—3)
E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Annę Szy-
mucha w Ostrowie.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Szy-
mucha rolnika w Ostrowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 1 czerwca 1911.

L. cz. P. 188/10 (5) (7756 2—3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Mikołaja
Dejnego Iwana w Trójcy.
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra
Czorneja w Trójcy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 29 grudnia 1910.

L. cz. P. 1/11 (5) (7760 1—3)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Wasyla
Hrycyka Petra w Dżurowie.
Kuratorem jego ustanowiono Andryja
Nastinka Ilka w Dżurowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10 stycznia 1911.

L. cz. P. 50/11 (4) (7761 1—3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Łukiena Hn-
szko w Dżurowie.
Kuratorem jego ustanowiono Andrija Se-
mań Iwana w Dżurowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 22 marca 1911.

L. cz. P. 176/10 (1) (7754 1—3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Jurka Jafty-
na w Rożnowie.
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra
Boruka Iwana w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 3 listopada 1910.

L. cz. P. 189/10 (14) (7755 1—3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Kościa Por-
czuka Procia w Rożnowie.
Kuratorem jego ustanowiono Tanacja
Radysza Stefana w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 29 grudnia 1910.

L. cz. P. 254/10 (9) (7910 1—3)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Michała
Besra w Hodwiszni.
Kuratorem jego ustanowiono Hryńka
Chorosa Seńka w Hodwiszni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 17 listopada 1910.

L. cz. L. VI. 17/10 (3), P. VI. 180/10
(8158 1—3)
E d y k t.
Za marnotrawę uznano Michała Gawy-
cza s. Nykoły w Jasieniu.
Kuratorem jego ustanowiono Nykołę
Gawycza w Jasieniu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałuż, dnia 12 stycznia 1911.

L. cz. L. 3/11 (4) (6504 1—3)
E d y k t.
Dmytro Burhala uznany marnotrawcą,
kuratorem ustanowiono Antoniego Kucaba z
Piątkowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bireza, dnia 6 maja 1911.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

L. cz. P. 105/11 (1) (7940 1-3)

Obwieszczenie.
Nad Teodorem Markowem z Dmytrowa zawieszono kuratelę z powodu umysłowej choroby.
Kuratorem ustanowiono Michała Markowa z Dmytrowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Radziechow, 12 czerwca 1911.

L. cz. P. 185/10 (12) (7758 1-3)

Edykt.
Za marnotrawnego uznano Mykietę Myckana Stefana w Rożnowie.
Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Namiełnyceńko Piotra w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Zabłotów, dnia 21 grudnia 1910.

L. cz. P. 48/11 (4) (7757 1-3)

Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Wasylinę Bożek w Nowosielicy.
Kuratorem jej ustanowiono Pawła Bożka Wasyla w Nowosielicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Zabłotów, dnia 15 marca 1911.

L. cz. P. 175/10 (1) (7759 1-3)

Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Łukiena Zacharuka w Rożnowie.
Kuratorem jego ustanowiono Petra Tarbase w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Zabłotów, dnia 3 listopada 1910.

L. cz. P. 50/11 (25) (7362 1-3)

Edykt.
Mikołaja Rychlika pastora ewangelickiego w Jarosławiu uznano umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Juliana Paszkowskiego adjunkta pocztowego w Złoczowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jarosław, dnia 31 maja 1911.

L. cz. P. 1/5 (143) (7711 1-3)

Edykt.
Dla umysłowo chorego Bronisława Strawińskiego współwłaściciela majątności Nizborg stary i nowy ustanowiono kuratorem Edwarda Strawińskiego z Zamarstynowa w miejsce zmarłego Bolesława Jordan Rozwadowskiego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnopol, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. P. V. 51/11 (9) (7981 1-3)

Edykt.
Petro Kałyńczuk z Mikuliczyna uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem jego Jura Motruk s. Stefana z Mikuliczyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Delatyn, dnia 2 maja 1911.

L. cz. P. 56/11 (6) (7683 1-3)

Edykt.
Hryć Batycki ze Skołoszowa uznany marnotrawcą, jego kuratorem jest Michał Jaromij ze Skołoszowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Radymno, dnia 16 marca 1911.

L. cz. P. 64/11 (24) (7472 1-3)

Edykt.
Rozalię 1-o Schück, 2-o Schels, 3-o Rutkowską z Jarosławia uznano umysłowo niedołężną, a Józefa Koczyrkiewicza z Jarosławia ustanowiono jej kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jarosław, dnia 29 czerwca 1911.

Pociąg		DO LWOWA		Pociąg		ZE LWOWA	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12:05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstancyj, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szcucina.	
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstancyj, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:58	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:00	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6:10	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:15	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:33	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7:35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:50	do Stojanowa.	
—	8:15	z Jaworowa.		—	8:20	do Jaworowa.	
9:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		8:22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	9:58	z Sianek, Sambora.		—	8:45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10:04	ze Stojanowa.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.	
—	10:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:15	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	10:25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9:37	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:15	z Podhajec.		—	10:02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.	
—	11:40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	1:45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		2:18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2:20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2:28	do Sokala.	
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	
—	2:00	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2:35	do Krasnego.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		2:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.	
2:10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3:05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4:25	z Tuhli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	4:30	z Jaworowa.		—	3:50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	5:20	do Stojanowa.	
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szcucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:46	do Mszany.	
—	5:52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6:00	do Jaworowa.	
6:26	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6:05	do Krakowa.	
—	6:30	ze Stojanowa.		—	6:16	do Podhajec.	
—	6:45	ze Stryja.		—	6:29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6:50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	8:00	z Sokala.		7:00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7:49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9:34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	8:46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:10	z Krasnego.		—	10:48	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	11:10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.	
—	10:20	z Podhajec.		—	11:13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
—	7:01	—	6:12
—	7:26	—	6:30
—	9:42	—	8:12
—	10:54	—	11:00
—	11:35	—	1:30
1:55	—	2:33	—
—	5:16	—	2:52
—	6:11	—	5:38
—	6:24	—	6:30
—	9:52	—	9:09
—	9:57	—	10:40
—	10:13	—	11:33
—	12:00	—	—

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:		Z dworca „Lwów-Łyczaków“:	
—	7:08	—	6:31
—	10:36	—	1:49
—	6:06	—	6:51
—	9:36	—	10:59
—	11:43	—	—

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
z Brzuchowic: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.	do Brzuchowic: codziennie 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.	do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.	do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.
z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.	

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasiwickich l. 5 drzwi nr. 67, w dniu powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Doniesienia prywatne.

PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowosć, eleganckie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za zaliczką o 20 hal. więcej.

ZIARNO Najtańsza Ilustracja dla rodzin polskich.
Pod Redakcją: Stanisława Bełzy.

12 bezpłatnych dodatków książkowych.

Powieści. — Podróże. — Historia. — Literatura. — Z dziedziny przyrody.

ZIARNO pomieszcza stale: Listy z mojej pracowni. Odgłosy ostatnich dni. Z za kulis dyplomacji. Kroniki społeczne i polityczne pióra Redaktora. — Powieści i nowele oryginalne i tłumaczone. Wspomnienia wielkich rocznic dziejowych i rocznice wielkich zmarłych. Przeglądy literackie i artystyczne. Poezye. Podróże po kraju i po obczyźnie. Opisy zjawisk przyrody. Dla śmiechu. Każdy zeszyt **ZIARNA** stanowi może Album. Arcydzieła swoich i obcych mistrzów malarstwa starannie dobrane, ozdabiają literacką jego treść. Sztuka ojczysta uwzględniana jest przez Redakcję przedewszystkiem.

Z dniem 1 stycznia 1911 roku rozpoczniemy druk wielkiej powieści historycznej
WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO z czasów Konfederacji Barskiej.

ZIARNO obejmujące 52 zeszyty wytwornej ilustracji, wraz z 12-oma miesięcznymi książkowymi dodatkami kosztuje:

W WARSZAWIE:

1 rb. 25 kop. kwartalnie; 2 rb. 50 kop. półrocznie; 5 rb. rocznie.

NA PROWINCYI z przesyłką pocztową:

1 rb. 50 kop. kwartalnie; 3 rb. — kop. półrocznie; 6 rb. rocznie.

ZA GRANICĄ:

2 rb. — kor. kwartalnie; 4 rb. — kop. półrocznie; 8 rb. rocznie.

W WARSZAWIE za odnośnienie do domu dopłaca się 15 kop. kwartalnie.

Dla zapewnienia dodatkom książkowym trwałości, redakcja „**ZIARNA**“ wydaje pewną ich ilość w oprawie z wyborowego płótna z wyciskami złotymi. — Kto z prenumeratorów „**ZIARNA**“ zechce zamiast tomów zbroszowanych otrzymywać oprawne, dopłaca 50 kop. kwartalnie na koszt oprawy.

Bezpłatne premium dla wszystkich prenumeratorów. Każdy miesięczny prenumeratorem „**Ziarna**“ otrzyma niezależnie od miesięcznych dodatków książkowych bezpłatnie 12 tomów dzieł, które wybrać dowolnie może z poniżej zamieszczonego spisu, każdy zaś zamiejscowy, po nadesłaniu na koszt przesyłki i opakowania nieoprawnych 12 tomów rb. 1, oprawnych rb. 2.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i kantory pism.

Adres „**ZIARNA**“: Warszawa, Nowy-Swiat 70.

Prenumeratę na Galicyę przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń

St. **SOKOŁOWSKI**. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmkiego
PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Komplety

„**Bluszczu**“

z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Główniej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana 1. 9.

„**NOWOŚCI LITERACKIE**“

Wytwornie tańsze wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROZCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekt wysyła

St. **SOKOŁOWSKI**, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Obraz **JANA MATEJKI**

„**BITWA POD GRUNWALDEM**“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „**Bitwa pod Grunwaldem**“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
Biuro dzienników **ST. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna paręta. Zgłoszenia do 30 lipca 1911 u portyera banku hipotecznego.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań od 15 lipca, Domagaliczów l. 3, boczna Ochonek.

Biuro Nauczycielskie Niemczynowskiej Lwów, plac Akademicki 3, telefon 196 IV. dostarcza szybko wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudzoziemki, personal biurowy, gospodarzy, służbę wszelkiego rodzaju.

Ostatnie nowości.

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyjnie.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, wę-
gierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach naj-
tańszych poleca handel herbaty, kawy i wina.

Edmunda Riedla, Lwów.

Ogłoszenie.

Jako zarządca masy konkursowej Bo-
rucha Linksa nieprotokołowanego bankiera
w Husiatynie ogłaszam, że dnia 1 września
1911 o godz. 10 rano odbędzie się w domu
podpisarego sprzedaż z wolnej ręki:

a) wierzytelności masy w kwocie 8698
kor. za cenę najwięcej oferującą;
b) złoty zegarek męski z łańcuszkiem
oszacowany na 180 kor.

Masa konkursowa nie ręczy ani za na-
leżność, ani za ścisłość sprzedawcy ma-
jącego wierzytelności. Oferty należy wnieść
ustnie w oznaczonym terminie na ręce zar-
ządcy masy. Oferty co do zegarka i łań-
cuszka poniżej wartości kruscu nie będą
uwzględnione. Każdy oferent złoży na ręce
zarządcy masy wadium w kwocie 100 kor.
Husiatyn, 24 lipca 1911.

Leon Weich.

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, na I pię-
trze: Cztery pokoje, przed-
pokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urzą-
dzenie. Bliższa wiadomość tamże na II pię-
trze po prawej, lub w Redakcji „Gazety
Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro **ST. SOKOŁOWSKIEGO**

Lwów, pasaż Hausmana 9.

„OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni
ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka nie-
pospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie
interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

**Po 3 pokoje duże jasne z przedpokojem
i przynależnościami na II. i III. piętrze
zdatne na biura.
Zaraz do wynajęcia. Jagiellońska 7.**

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej
we Lwowie,
pasaż Hausmana l. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem
zatrzymaniem się we wszystkich sta-
cyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłą-
cznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, do-
borowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zby-
tecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki
na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość naj-
wybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i
mapami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pom-
pei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski.
Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

udziela osobom chcącym się udać do zdrojowisk i uzdrowisk, lub zakładów
lecniczych krajowych, najlepszych informacji i wskazówek wprost lub listownie

Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 posiada na składzie wszelkie prospekty, przewodniki
i adresy mieszkaniowe wszystkich zdrojowisk, uzdrowisk i krajowych zakładów leczniczych.

Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 utrzymuje na składzie i sprzedaje wszystkie krajowe
wody mineralne i przetwory zdrojowe po najniższej cenie, tak pojedynczo, jak hurtownie.

Oficyalny organ Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk: „NASZE ZDROJE“ jest najlepszym pismem reklamowym, rozchodzi się
bowiem co tygodnia w 25.000 egzemplarzy po wszystkich dzielnicach Polski. Bywa bowiem to pismo rozsyłane wszystkim lekarzom w kraju, za kordonem
i zagranicą, znajduje się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowy i Czerniowiec aż do Wiednia i Karlsbadu,
jak również w poczekalniach, agencjach i na parostatkach Lloyda austro-węgierskiego, belgijskiego i północno-niemieckiego, jakoteż w pociągach
kanadyjskiej kolei Pacific.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk pośredniczy we wszystkich sprawach dotyczących zdrojowisk, uzdrowisk i zakładów leczniczych prywatnych,
a więc w sprawach podatkowych, technicznych, ubezpieczeniowych, kredytowych i zawodowych, udziela chętnie rad i wskazówek i zastępuje na żądanie
interesy tych zakładów wobec władz i instytucji.